

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POEITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I KULTURALNY

Cud nad Wisłą — zjednoczeniem Narodu

Wszyscy pamiętamy te, pełne tragizmu, dni sierpniowe w roku 1920, kiedy to z modlitwą na ustach śpieszyliśmy pod Szczyt Jasnej Góry, by w wspólnie odprawianej nowennie ubłagać Bogarodzącę o odwrócenie strasznej klęski, jaka każdej chwili zagrażała Ojczyźnie naszej w razie przełamania frontu przez bolszewików.

W nowennie tej prosili Matkę Najświętszą przybyli z całego kraju Polacy nie tylko o zwycięstwo dla Ojczyzny, ale żony błagały o życie dla swych najdroższych mężów, matki — dla synów, dzieci — dla ojców.

Jak wielka i potężna musiała być ta wspólna gorąca modlitwa, jak ufna i gorliwa, że Pani Jasnogórska wysłuchała jej i w sam dzień swego święta, w dniu Wniebowzięcia, 15 sierpnia 1920 roku uczyniła wielki Cud nad Wisłą. 17 lat minęło już od tej niezapomnianej chwili.

Przez ten czas Polska, wolna od wroga zew-

nętrznego, lecz walkę przeżyć musiała, pokonując jątrzące i gnębiące nas od wewnątrz żywioły komunizmu — masonerii.

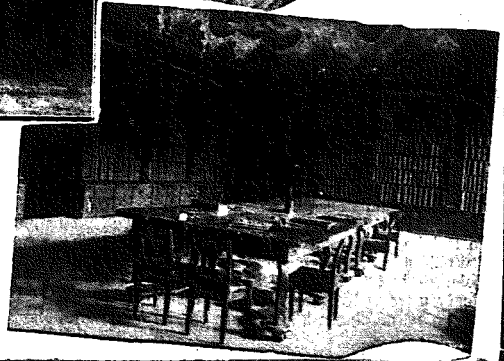
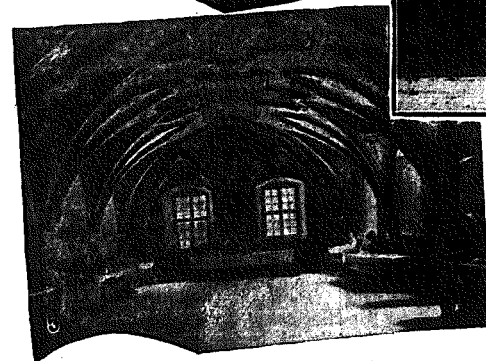
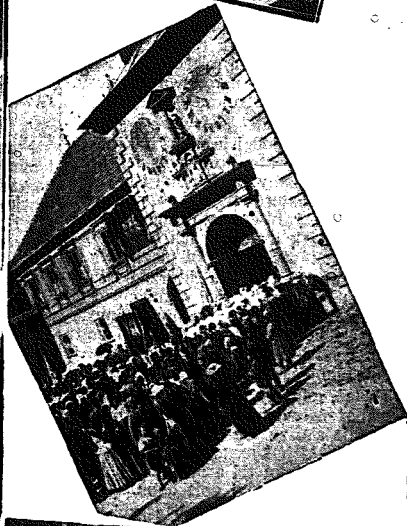
A co rok w dniu 15 sierpnia, w ów pamiętny dzień, drogi sercu każdego Polaka — katolika, wierni podążają z najodleglejszych dzielnic kraju, by u stóp Wybawicielki naszej, przed Szczytem Jasnej Góry podziękować za „Cud nad Wisłą” i uprosić opiekę, pomoc i błogosławieństwo w dalszej niezłomowanej pracy nad utrzymaniem Odrodzonej Ojczyzny.

Dziś, kiedy może więcej niż kiedykolwiek, tej siły, opieki i pomocy Boskiej nam potrzeba — dziś śpieszmy również do Jasnogórskiej Pani.

Śpieszmy, ale wszyscy!

Pamiętajmy, że w jedności siła!

Jak w 1920 r. tylko wspólny wysiłek i ofiarność bohaterów na froncie, a wspólna modlitwa całego społeczeństwa wywalczyły i wyprosi-



1. Cudowny Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze. 2. Klasztor Jasnogórski od strony miasta. 3. O. Pius Prządziński, Generali Złotego OO. Paulinów. 4. Pomnik bohatera Jasnej Góry O. Augustyna Kordeckiego, wzniesiony 1859 r. 5. Refektarz, wzniesiony w roku 1670 i ozdobiony na gody króla Michała Korybuta Wiśniewieckiego. 6. O. Norbert Motylewski, przeor Jasnej Góry. 7. Główne wejście do wielkiego kościoła i widok królewskich pokoi z czasów Jana Kazimierza i M. Korybuta. 8. Biblioteka na Jasnej Górze.

ly zwycięstwo, tak dziś jedynoscia... ność i zgoda pozwolą nam zwyciężać nadal.

Wróg wewnętrzny czuwa i chce nas osłabić.

Nie dajmy się! Mamy na to dość siły, tylko jedności nam brak.

Wiarę swoją zadokumentujemy dziś, w dniu 17-letniej rocznicy Cudu nad Wisłą...

W niej jednoczyły się wszystkie stany, w niej niechaj złączą się dziś wszyscy Polacy!

Wiarę swoją zadokumentujemy dziś, w dniu 17-letniej rocznicy Cudu nad Wisłą...

I tu przed Szczytem Jasnej Góry, dziękując za obronę od nawały bolszewickiej...

TELEGRAMY

PIAPEZ SPEDZI ZIME W CASTEL GANDOLFO?

Rzym. — „Tribuna” notuje pogłoskę, że Papięz nie powróci w najbliższym czasie do Watykanu...

GENERALNY SEKRETARZ LIGI NAR. W KOWNIE.

Kowno. — We czwartek dnia 12 sierpnia po południu przybył do Kowna generyalny sekretarz Ligi Narodów...

Z TYGODNIA

NA TYDZIEN.

Jasna Góra nie tylko, jako stolica Królowej Korony Polskiej, ale jako jedna z twierdz silniejszych b. prześwietnej Rzplitej...

„Cud nad Wisła” jest wprost gloryfikacją naszej młodej leczy już tak zastużonej i zwycięskiej armii polskiej, przejętej, jak widzimy, tradycjami i czynami wielkich bohaterów...

Do czasu wiekopomnego zwycięstwa Ł. J. „Cudu nad Wisła” zawsze dzień 15 sierpnia obchodzono w Częstochowie wspólnymi modłami...

Przebież „Cud nad Wisła” — to uroczystość niezwykła — droga sercu każdego Polaka, w którym Wojsko Polskie tak wybitna w dziejach Polski odegrało rolę...

sekretarjatu generalnego. Rząd Litewski wysłał dla przedstawiciela Ligi Narodów do granicy niemieckiej wagon salonowy...

REGENT WEGIER Z WIZYTA W AUSTRII.

Wiedeń. — Admirał von Horthy wyjeżdża na polowanie w Alpy tyrolskie...

Zatarg japońsko-chiński

ZAGRAŻA POKOJOWI ŚWIATA.

Paryż. — Londyn, Paryż i Waszyngton śledzą z największą uwagą rozwój wypadków na Dalekim Wschodzie...

Należy podkreślić, że autorytatywne sfery tak angielskie, jak francuskie i amerykańskie nie chciały, a nawet wciąż jeszcze nie chcą wierzyć, by Japonia była zdecydowana wdawać się w prawdziwą wojnę z Chinami...

Tymczasem depesze napływające z Waszyngtonu, mówią o wypadkach, które pozostawiają słabą nadzieję, by fatalnego zderzenia między wojskami japońskimi a maszerującymi w kierunku morza 87 i 88 dywizjami Czag-Kai...

CHORA WĄTROBA... męczy organem. Szuka się w tych chorobach SOŁ. MORZYŚKA lub WODE GORZKA MORZYŚKA. Żądać w aptekach i składach aptecz.

zamierza przy tej sposobności zażyć odpoczynku. Podczas pobytu w Austrii regent Węgier złoży wizytę kancelarzowi Schuschniggowi.

NOWA POŻYCZKA WEWNĘTRZNA W RZESZY.

Wiedeń. — W Berlinie krąży uporczywie pogłoski, iż pod koniec sierpnia r. b. lub z początkiem września rozpiana ma być nowa pożyczka wewnętrzna.

Dr. A. FRANKE... powrócił z urlopu... przyjmuje od 8 — 9 rano w Domu Zdrowia i od 4 — 6-ej p. p. Aleja 14.

pałków sprawa, że niektórzy początni sobie stawiają pytanie, czy za kulismani konfliktu japońsko - chińskiego, nie należy widzieć czegoś więcej prócz sporu o rynek zbytu.

Powołanie pod broń połowy dodatkowego rocznika w Rosji sowieckiej daje tu dużo do myślenia. Czy i Sowiety, utrzymujące w Transbaikalii i Władwoy stoku 300.000 armie, nie dolewają po ciężu obawy do ognia, być może w nadziei, że w razie związania przez Chin...

Akcja Anglii, Francji i St. Zjednoczonych ograniczyła się wciąż na razie do ochrony własnych interesów w Chinach. W celu obrony półtora milionowej ludności europejskiej w Szanghaju posilki idą z Hong-Kong i z francuskich Indochin.

Pewne znaczenie przywiązuje się jeszcze do akcji pacyfistycznej, rozwijanej w Chinach przez wpływowych liderów z kol uniwersyteckich. Jeżeli jednak wszystkie rachuby zawiądują, to zainteresowane mocarstwa będą musiały rozważyć możliwość daleko poważniejszych komplikacji już nie tylko azjatyckich, ale być może i światowych!

CO POWIEDZIAŁ OJCIEC ŚW. PIELGRZYMOM NIEMIECKIM?

Rzym. — Z Castel Gandolfo donoszą, iż Ojciec Św. przyjął onegdaj na audyencji 1.500 niemieckich pielgrzymów katolickich. Papież wygłosił do nich krótkie przemówienie. W słowach Jego uwydatniło się wyraźnie stanowisko, zajęte przez Watykan w stosunku do Niemiec...

„Wychowanie katolickie zwalczane jest obecnie w kraju, który nie leży bynajmniej poza granicami Europy, lecz przeciwnie, w samym jej sercu. Nie jesteśmy prorokami nieszczęścia, możemy jednak wyprorokować los, czekający ów na ród. O ile nie będzie szukał ucieczki w chrześcijaństwie, to nie pomogą mu potem żadne białania ni lamenty!”

ODWOŁANIE GEN. NOBILE Z SOWIETÓW.

Wiedeń. — W zupełnej tajemnicy opuścił przed kilku dniami granice Sowietów b. dowódca tragicznej wyprawy do bieguna sterowca „Italia”, gen. Noble.

Od chwili wybuchu wojny domowej w Hiszpanii sytuacja jego stała się bardzo drażliwą, bowiem fabryka, w której pracował, dostarczała rozmaitych części samolotowych rządowi madyryckiemu.

Rząd włoski polecił wobec tego gen. Noble, by opuścił Sowiety, a gdyby wzwania tego nie usłuchał, zagrożono mu odebraniem obywatelstwa włoskiego. Gen. Noble usłuchał wezwania swego rządu i wyjechał do Rzymu.

W najbliższym czasie gen. Noble zamierza wyjechać do Stanów Zjednoczonych, gdzie ma pracować również w fabryce lotniczej przy konstrukcji sterowców.

ZGON „KRÓLA MARYNARKI ANGIELSKIEJ”.

Londyn. — Dziś rano zmarł lord Runciman, ojciec byłego ministra handlu Waltera Runcimana. W sferach przemysłowych znany był zmarły Runciman pod przydomkiem „króla brytyjskiej marynarki handlowej”.

ECHA ZAMACHU NA B. KRÓLA EDWARDA.

Londyn. — Jerzy A. Mac-Mahon, który schwytany został swego czasu z rewolwerem w ręku w czasie przejazdu króla Edwarda VIII podczas rewii wojskowej, wypuszczony został wczoraj z więzienia, gdzie przebywał 12 miesięcy.

tym tego co może dokonać zjednoczonych naród, a nieznanie tego, co naród czci i w co wierzy — skazuje zawsze na bolesne osamotnienie tych, którzy z nim nie idą...

Namiętna swego czasu polemika na temat wysadzenia topolami czy jakimi innymi drzewami wspaniałych Alei częstochowskich, oczywiście nic nie mogła i zasadzone topole bardzo ładnie w niepospolite krzewy się rozrosły.

„Dzieło” miało tworzyć coś „urbanistycznego”, tymczasem wyszło na oplotki, z pomiędzy których nie można się kompletnie dojrzeć. Ci, co idą na Jasną Górę i ci, co idą śródmieciem i wreszcie ci, którzy idą chodnikami, nie widzą się — całość tworzą trzy od siebie odgródzone ulice.

Po tych dwóch zaledwie latach mej nieobecności w Częstochowie, Aleje tak zarosły temi topolami, — mówi mój znajomy, przybyły z kompanią na Jasną Górę, — że w żaden sposób nie można się dojrzeć. Miałem się spotkać z żoną i kolegami w Alejach i jakoś nie możemy się odszukać.

Upał tu u was i żadnego cienia, żeby wypocząć na ławce w Alejach — no i nikogo nie zauważył się już na chodniku — białad w dalszym ciągu mój rozmówca.

Takie, jak u was topole widziałem i we Lwowie. Wysoko to tam wyrosły, więc poobcinał je na formie grubych, stojących „piramid” czy słupów zielonych, ale chociaż wewnątrz tego szpalernu i ławek nie brakuje, jak tu wszędzie u was, nikt tam nie chce ani usiąść, ani nawet przechodzić, tak nie miłym stał się ten śródmiejski zakątek topolowy.

Jakkolwiek topola zdaje się być dekoracyjnym drzewem, nie dodaje ona jednak ani estetyki miastu, ani cienia spacerowiczom, ani tego uroku i wycichnienia, jaki człowiek odczuwa na widok soczystej zieleni pachnącej lipy, akacji, kasztanu lub klonu.

Stoi taki pan w uniformie i poucza, — nie usłuchasz — kropi mandat karny. Za to rowerzyści widocznie są zwolnieni od posłuchu, gdyż jeżdżą po całych ulicach, chodnikach i gdzie tylko wejda te dwa pożyteczne i niestrudzone kofa wielocypedu. Na zakrętach wala wprost na auta lub przechodniów. O dzwonek mowy niema, a już najpodatniejszym terenem do amatorskiej jazdy na rowerze są wyloty ulic: Alei Wolności, Kościuszki i główne Aleje. — Jeżeli który z rowerzystów wpadnie na przechodzącą przez ulicę panią i wyrwoci ją i potłuźce, to nim straż bezpieczeństwa i porządku zdąży przedrzeć się przez zebrany momentalnie tłum gapiów, już właściciel roweru zosemkowane koło występuje i czempredziej ucieka.

Goźel daleko przedstawia się ta istna plaga rowerowa na naszych szosach i drogach. Tam rowerzysta, jak i śpiący chłop ze słomą lub furgon żydowski, nie boją się tak przedko spotkać z policjantem, to też wszelkie przepisy dla nich nie istnieją. W dodatku sielankę rowerową odbywa się we dwoje. Dama najczęściej siedzi na ramie, a adorator, naciągając z całej siły pedały dosłownie „faluje” po całej jeźdni, gdzie po stronie nie przepisowej ciągna wozy i ciężkie furgony żydowskie. To też wypadki spowodowane takimi sielankami bądź też wykroczeniem w poprzek szosy furmanka, kończą się zazwyczaj tragicznie i to przeważnie z „winy kierowcy”.

Nie chcą też najeżdżać wprost na taką czułą parę na drodze do Rüdnic, sportsmann-automobilista, właściciel pięknej maszyny, najwidoczniej przejechał niepospolite znaki ostrzegawcze, że droga z Rędzin do Częstochowy jest zamknięta.

Naraz kupa gruzu i niema przejazdu. — Jedzie się przez wieś do kościoła w Rędzinach — wola jakiś chłopak rezolutny i naprasza się na Cicerona. Obok kościoła stop. Zagrodzone. Gramolą się jacyś ludzie.

— Niema przejazdu. Niech pan wraca drogą na Mstów lub obok kościoła na Rzasawy.

Nie znający miejscowości wybiera „krótszą drogę” na Rzasawy. Jedzie po rowach, dołach, przez pola świeżo zaorane, rowy głębokie, kłnie, chce bić swego przewodnika. Czeka jakiś czas, gdyż boi się połamać maszynę. Wreszcie non, jest sam w polu. — Rozpacz.

Po półtoragodzinnym wysiłku dojechał do Rzasaw. Po dwóch godzinach z Rędzin był już w Częstochowie. Z Rzasawy więc jechał cztery godziny, a od szosy rędzińskiej do Częstochowy dwie godziny.

— Czy u was nie wystawia się tablic ostrzegawczych? Cafe szczęście, że wóz wytrzymał — mówi zdenerwowany sportsman. — Ale niech was kule biją za takie kawaly.

Chłop młody był, wóz wytrzymał, więc zjadł dobrą kolację i jeszcze na noc pojechał w drogę do Krakowa.

Ale nie wszystkim tak się udaje, a znaki objaśniające kierunek przejazdu, tak są u nas niedbale traktowane, że nawet rutynowany kierowca rzadko kiedy nie pobjądzi, gdy trafia na objazdy.

A przecież stosuje się propagandę kupowania wozów z wytwórni państwowych. Idzie o podniesienie zniszczonego formalnie automobilizmu w Polsce.

Idzie o sprzedaż benzyny, „mieszanek” i t. p. ruch „w interesie”.

Ale jak to zrobić, żeby było inaczej? Dostaniek dla wszystkich? Przecież to nie tak trudno, tylko trochę chcieć.

ZMIANY W KIEROWNICTWIE PARTII KOMUNISTYCZNEJ W SOWIECKIEJ BIAŁORUSI.

Moskwa. — W kierownictwie partii komunistycznej sowieckiej Białorusi za szły poważne zmiany. Na stanowisko szefa generalnego kompartii Białorusi „obrani” został Andrzej Wołkow — zastępca jego został Aleksander Lewickij, obaj Rosjanie, pochodzący z Moskwy. Wynika z tego, że zmienione niedawno kierownictwo partynie Białorusi nie zadowolilo władz centralnych. Aby przeprowadzić „wybór” nowych sekretarzy, do Mińska przyjechał Jakowlew, uchodzący za zaufanego człowieka Stalina w sprawach drażliwych, który był referentem projektu konstytucji na ostatnim plenum partyjnym. Wołkowa i Lewickiego obrano w tajnym „głosowaniu” bez sprzeciwu.

Ameryka wypożycza

okręty wojenne Brazylii.

Waszyngton. — Prasa amerykańska obszernie komentuje decyzję rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie wypożyczenia rządowi brazylijskiemu 6-ciu kontrtorpedowców, wchodzących w skład amerykańskiej floty wojennej, przy czym jako zapłatę Brazylii winna uścić sumę, na jaką okręty zostały ubezpieczone.

Sfery urzędowe Waszyngtonu wyjaśniają, iż powyższe posunięcie, jedynie w historii kraju, uzasadnione jest chęcią U. S. A. wystąpienia pośrednio w obronie bratnich republik amerykańskich i wzmocnienia ich sił obronnych. W kołach zbliżonych do Białego Domu krąży pogłoski, iż rząd Stanów Zjednoczonych udzieli podobnej pomocy i innym państwom Ameryki Południowej.

BOMBA W PALACU ARCYBISKUPIM.

Nowy Jork. — Z Manilli donoszą, że w pałacu arcybiskupa Odoherty'ego wybuchła wczoraj wieczorem bomba, która jednakże nie wyrządziła większych strat.

Ofiar w ludziach, na szczęście nie było.

Podjęte natomiast śledztwo policyjne nie doprowadziło jeszcze do wykrucia sprawy.

Istnieje przypuszczenie, że zamach został dokonany przez skrajne elementy lewicowe, ostatnio bowiem arcybiskup często występował przeciwko komunizmowi.

Zapowiedź zaostrzenia walki

z religią w Z. S. R. R.

Moskwa. — W dzienniku „Komsomolskaja Prawda” pojawił się artykuł, zapowiadający znaczne zaostrzenie walki z religią w Z. S. R. R. Walka ta nabiera coraz większego znaczenia w związku z nadchodzącymi wyborami do najwyższej rady Z. S. R. R. Komsomolowi postawiono zadanie, by żaden duchowny nie został obrany do rady. Artykuł zapowiada „decydującą, nieubłaganą walkę z duchowieństwem”, określając ją, jako jeden z głównych momentów walki klasowej. Dziennik podkreśla, że „żadnej wolności propagandy religijnej konstytucja nie gwarantuje”, że duchowieństwo jest „agenturą zlikwidowanej w Z. S. R. R. klasy wyzyskującej” i krzewi „wroga dla Sowietów ideologicznie”. Artykuł konstatuje również, że walka z duchowieństwem będzie nie „abstrakcyjna, lecz w pełni konkretna”. Cały artykuł ma charakter programowy i zostanie prawdopodobnie zastosowany w życiu w najbliższym czasie.

ARESztOWANIE B. CZŁONKÓW SCHUTZBUNDU W SOWIETACH.

Wiedeń. — Policja sowiecka przeprowadziła w Charkowie rewizję u byłych członków Schutzbundu w Austrii, którzy mieszkają obecnie w Z. S. R. R. jako emigranci polityczni. Na skutek rewizji zaarrestowano 18 b. austriackich działaczy politycznych „oskarżonych rzekomo o szpiegostwo.

ZAMACH STANU W PARAGWAJU.

Nowy Jork. — Z Asuncion donoszą, iż w Paragwaju dokonano dziś zamachu stanu, którego przebieg był krwawy. Zamachu stanu dokonał pułkownik Parades, który otrzymawszy poparcie marynarki wojennej zmusił rząd do ustąpienia Dotychczasowy prezydent, pułkownik Franco, uciekł

z pałacu prezydenta i schronił się do kolegium wojennego.

CZERWONY DYGNITARZ HISZPAŃSKI W WIEZIENIU.

Walencja. — Rząd ogłosił, że Joachim Ascaso, b. prezydent rady Aragonii, został zwolniony z zajmowanego stanowiska. Joachim Ascaso został oskarżony w wielkiej aferze kontrabandy biżuterii. Śledztwo w tej sprawie prowadzi trybunał specjalny Barcelony. Ascaso został aresztowany.

Wywiad na rzecz gen. Franco w Marsylii.

Wiedeń. — Policja francuska wpadła na trop organizacji, która prowadziła w porcie marsyjskim wywiad mający ułatwić bombardowanie przez samoloty gen. Franco okrętów na morzu Śródziemnym, wiozących do czerwonej Hiszpanii podejrzane ładunki.

W Marsylii aresztowany został, jak donoszą z Paryża — urzędnik pocztowy nazwiskiem Sentenaz, w chwili, gdy usiłował zabrać na swój użytek szyfrowy telegram przeznaczony dla rządu w Walencji.

PRZELOT PRZEZ ATLANTYK W 12 GODZIN.

London. — Angielski hydroplan „Cambria” przeleciał dystans od Nowej Fundlandii do brzegów Irlandii w ciągu 12 godzin i 2 minut.

Jest to nowy rekord w przelocie nad Atlantykiem w kierunku z zachodu na wschód.

B. SZPIEG ROSYJSKI

Końskie. — Zakończyła się już sprawa znanego działacza BB. Stefana Jaroszyńskiego, burmistrza w miasteczku Końskie, ziemi radomskiej.

Ciszę polityczną na Węgrzech

ZAKŁÓCIŁ NAGLE PRZYWÓDCA MAŁOROLNYCH.

Budapeszt. — Ciszę polityczną panującą obecnie na Węgrzech przerwał na głę przywódca małorolnych poseł Eckhardt, ogłaszając ulotkę, w której rozprawił się z dyktaturą i przestrzegł ludność wiejską przed jej skutkami.

Dyktatura, wywodzi poseł Eckhardt, jest równoznaczna z niewolą chłopską. Nie jest ona wałem ochronnym przeciwko arystokracji, jak twierdzą niektórzy jej zwolennicy, gdyż począwszy od prezydentów banków również i arystokraci znajdują się w jej obozie. Każda dyktatura prawicowa czy lewicowa przyrzeka dobrobyt, lecz w rzeczywistości przynosi chłopom niewolę i więzienie. Węgry już od roku 1919 poznały wartość dyktatury. Hasła, jakimi ona się posługuje, są wszędzie jednakowe, w rezultacie zaś jest obojętne z jakiego tytułu pozbawia się obywateli ich wolności, mienia, a nawet życia. Nigdy chrześcijaństwo nie uznawało ideologii dyktatury, gdyż, jak wykazuje praktyka, jej zwolennicy walczą przeciwko religii.



Elisir KALODONT
skoncentrowany, dezynfekujący, oszczędny w użyciu.
Duży flakon 2 l. 3.—

KALODONT PRZECIWKAMENIOWI NAZĘBNEMU

On nie wie, co to ból zębów

W odpowiednim czasie zrozumiał jakie niebezpieczeństwo przedstawia kamień nazębny: częste bóle i groźba wypadania zębów. I w odpowiednim czasie przedsięwziął to, co należy: zaczął regularnie czyścić zęby kalodontem.

Kalodont jest jedyną w Polsce pastą zawierającą Sulfuricinnoleat pg. dr. Braenricha. Dzięki temu zwalcza ona skutecznie kamień nazębny, przyczynę chorób zębów, i zapobiega jego ponownemu tworzeniu się.

Jaroszyński został oskarżony o to, że w latach 1906-9 był szpiclem ochrony rosyjskiej. Oskarżyciele jego przeprowadzili dowód prawdy.

We wtorek obradowała rada miejska w Końskim i uchwaliła zatwierdzić decyzję wojewody kieleckiego usuwającą ze stanowiska burmistrza Stefana Jaroszyńskiego.

Krwawy bój o Szanghaj już się rozpoczął

Szanghaj. — Wojska japońskie zaatakowały wczoraj o godz. 9-tej rano oddziały chińskie w okolicy Szapei.

UTARCZKI ULICZNE W SZANGHAJU
Tokio. — Agencja Domei donosi, że wczoraj rano rozpoczęły się walki w sąsiedztwie japońskiej koncesji w Szanghaju. Równocześnie doszło do utarczek ulicznych w północnej części miasta. W walkach tych biorą udział po stronie japońskiej strzelcy marynarki wojennej.

OSTRZELIWANIE KWATERY GEN.
Szanghaj. — Wczoraj rano ostrzeli-

wała artyleria kwatery generalną japońskiego garnizonu.

SAMOLOTY CHIŃSKIE NAD SZANGHAJEM.

Szanghaj. — Sytuacja w Szanghaju jest niesłychanie naprężona. W kilku miejscach położonych na granicy północnej koncesji międzynarodowej doszło do starć, które jednakże nie rozszerzyły się. Główne siły obu stron zachowały dotychczas spokój. Starcie nastąpiło pomiędzy wysuniętymi posterunkami chińskimi, zaopatrzonymi w karabiny maszynowe, a grupą strzelców marynarki japońskiej. Obie strony oskarżają się nawzajem, zrzucając na siebie odpowiedzialność za rozpoczęcie ognia. Japończycy twierdzą, iż zmusili chińskie karabiny maszynowe do zaprzestania ognia.

Samoloty chińskie dokonały wczoraj rano lotów nad północnym Szanghajem, podczas których były ostrzeliwane przez japońskie działa przeciwlotnicze.

Ochotnicy brytyjscy, amerykańscy, francuscy oraz cudzoziemcy z wszystkich koncesji zajęli stanowiska przy barakach i zasiękach z drutu kolczastego, zamykających dostęp do koncesji międzynarodowej. Najsilniej bronioną jest północna granica koncesji.

Batalion wojsk brytyjskich w Hong Kongu jest gotów każdej chwili do odparcia w kierunku Szanghaju.

ZAOSTRZENIE SIĘ SYTUACJI.

Szanghaj. — W dniu wczorajszym sytuacja znacznie się zaostrzyła. W sąsiedztwie koszar japońskich, znajdujących się w pobliżu parku Kong - Kau strzelcy chińscy zaczęli ostrzeliwać Japończyków z dachu jednego z okolicznych domów. Chińczycy skierowali następnie na koszary ogień moździerzy, zaś Japończycy z pomocą wielkiej ilości karabinów maszynowych i wysłali silny



XVII-ta ROCZNICA ZWYCIĘSKIEJ BITWY POD WARSZAWĄ.
15-go sierpnia przypada rocznica pamiętnej bitwy pod Warszawą. 17-cie lat temu armia polska pod dowództwem Marszałka Józefa Piłsudskiego odniosła walne zwycięstwo nad nieprzyjacielem. Zdjęcie nasze przedstawia omawianie planu bitwy przez Marszałka Piłsudskiego z gen. Smigłym-Rydzem.

TARGI WIEDŃSKIE

5 — 11 września 1937.

Targi techniczne i gospodarstwa rolnego do 12 września.

Wielkie Targi Środkowej Europy.

Wystawcy z 20 państw. Nabywcy z 72 krajów.

Wiza wjazdowa zbudna Legitymacja Targów i paszport upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. Wiza tranzytowa czechosłowacka niepotrzebna. Znaczne zniżki przejazdu na polskich, niemieckich, czechosłowackich i austriackich kolejach oraz na linii kolejniczych.

Wszelkie informacje oraz legitymacje Targów (po zł. 8) przez

Wiener Messe - A. G., VII.
 oraz przez honorowe przedstawicieli:

Austriacki Konsulat, Krapfen 18.

Polskie Biuro Podróży „Orbis” Sp. z o. o., Rynek Główny 41.

Stradom 18.

Piac Kolejowy 2.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, Długa 1.

Międzynarodowe Towarzystwo Wagonów Sypialnych „Wagons-Lits/Cook”, ul. Sławkowska 12.

Polskie Biuro Podróży Union Lloyd, ul. Szpitalna 36.

Międzynarodowe Transporty Goldfluss i S-ka, Sp. z o. o., Gertrudy 19. Skrz. poczt. 393.

Krakowskie Stowarzyszenie Kupców, Grodzka 40.

oddział, celem zaatakowania wysuniętych posterunków chińskich. W czasie walk podpalone zostały 4 wielkie budynki. Walki toczyły się również w pobliżu placu wyścigowego, we wschodniej części miasta.

Tysiące Chińczyków napływają w dalszym ciągu z północnych części miasta do dzielnicy chińskiej. Tłumy mieszkańców ogarnięte paniką tłoczą się na ulicach, szukając schronienia przed pociskami artykeryjskimi.

OKRETY AMERYKI I ANGLII W SZANGHAJU.

Szanghaj. — W dniu dzisiejszym wędą do tutejszego portu admirałskie okręty brytyjskie „Cumberland” i amerykański „Augusta”.

WIAROLOMSTWO JAPONCZYKÓW.
Szanghaj. — Burmistrz Szanghaju Okuyi ogłosił następujący komunikat: Strzelcy marynarki japońskiej wczoraj rano o godz. 9-ej zaatakowali żołnierzy chińskich, broniących linii kolejowej w Czapei. W ten sposób Japończycy złamał i obietnicę potwierdzoną przez konsula japońskiego, iż nie rozpoczyna kroków za czepnych. Wojska chińskie stawiają zalety opór.

WARTOŚĆ CHIŃSKIEJ ARMII.

Tokio. — Kola wojskowe Japońskie zdają sobie sprawę z trudności, jakie armia japońska może napotkać w Chinach, gdyż armia chińska poczyniła olbrzymie postępy.

W raporcie japońskiego ministerium wojny zaznacza się istotnie, że armia chińska od czasu walk z Japończykami pod Szanghajem w r. 1932 i 1933 spotęgowała swe zalety bojowe. Jednocześnie liczba wojsk wyćwiczonych i zorganizowanych zwiększyła się przeszło dwukrotnie.

Obecnie rząd nankijski dysponuje 50 zdołnymi do boju dywizjami, uzbrojonymi w artylerię nowoczesną. Ogólna liczba armii chińskiej, włączając do niej wojska prowincjonalne, może być w najkrótszym czasie doprowadzona do 2 milionów żołnierzy.

NOTA WIELKICH MOCARSTW.

Tokio. — Wspólna nota, doręczona przez przedstawicieli Anglii, Francji, Niemiec, Stanów Zjednoczonych i Włoch podkreśla wobec rządu nankijskiego i ambasadora japońskiego w Chinach znaczenie interesów mocarstwowych w Szanghaju i domaga się od rządu chińskiego wycofania wojsk z miasta, zaś od rządu japońskiego nie nadsyłania dalszych posiłków.

GWALTOWNY RUN NA BANKI.

Szanghaj. — Naprężona sytuacja odbiła się na życiu finansowym miasta. Z banków zaczęto wycofywać wkłady. Władze chińskie były zmuszone zamknąć banki na kilka dni. Wobec tej decyzji stowarzyszenie banków cudzoziemskich w Szanghaju postanowiło zwołać zebranie dyrektorów wszystkich banków, na którym będzie rozpatrywana ewentualność zamknięcia wszystkich instytucji finansowych w Szanghaju na przeciąg kilku dni.

MGLA W KANALE LA MANCHE.
Londyn. — Żegluga na kanale La Manche napotkała na wielkie przeszkody z powodu niezwykle gęstej mgły, która nagle zapanowała nad wybrzeżem angielskim.

Kilka parowców, które wyszły z Boulogne sur Mer nie mogło przez

dłuższy czas wpłynąć do portu Folkestone. Parowce przybyły z wielkim opóźnieniem.

Na kanale La Manche nastąpiło zerwanie dwóch parowców, które jednak nie nie odniosły poważniejszych uszkodzeń.

100-tysięczna armia na straży Alp włoskich.

Syrakuzy. — Kontynuując swoją podróż po Sycylii Mussolini przybył w czwartek samochodem do Syrakuz i na placu katedralnym wygłosił do 20 tys. publiczności dłuższą mowę.

„Zwycieski udział w wojnie światowej — oświadczył Mussolini m. in. — dał Włochom nowe granice. Są one nie naruszalne, ponieważ na ich straży czuwa 100 tys. wojsk alpejskich, które w razie potrzeby będą mogły liczyć na współpracę całej piechoty włoskiej, a wśród niej również znakomitej piechoty sycylijskiej”.

Prywatna Żeńska Szkoła KRAWIECKO-BIELIŹNIARSKA

Stow. p. n. „Dzieła Św. Jezusowego”

w Częstochowie, ulica Paulińska Nr. 12

przygotowuje uczennice do egzaminu Czeladniczego. Nauka trwa 3 lata i obejmuje oprócz nauki zawodu (modelowanie, krój, szycie i zdobnictwo) także przedmioty ogólnokształcące i naukę gospodarstwa domowego. Szkoła ma te same prawa co szkoły państwowe. Uczennice korzystają ze zniżek kolejowych. Pod tym **Roczna Szkoła Gospodarstwa domowego** naukę gotowania, prania, sprzątania, szycia i przedmiotów ogólnokształcących. Kancelaria czynna codziennie

Zbrojna walka anarchistów

Z RZĄDEM WALEŃCKIM.

Paryż. — „Jour” i inne dzienniki donoszą o nowym zaostreniu się antagonizmów w czerwonej Hiszpanii. W Barcelonie, Barbastro, Geronie i Leridzie przyszło w ciągu ostatnich 24 godzin do zaburzeń wywołanych przez skrajne elementy.

W Walencji usiłowała grupa anarchistów wtargnąć do pałacu prezydenta Azany, by gwałtownie zaprotestować przeciw uwięzieniu kilku ich przywódców. W czasie walki ze zwolennikami Azany zastrzelono i zraniono wielu anarchistów. W związku z napadem dokonano licznych aresztowań wśród anarchistów i syndykalistów.

Do Barbastro i Caspe przybyły od-

KATASTROFA BUDOWLANA W NOW. JORKU.

Nowy Jork. — Po nad New Brighton w stanie New York przeszła gwałtowna ulewa wskutek czego dwie kamienice zostały podmulone i runęły, grzebiąc pod gruzami większą ilość mieszkańców. Dotychczas wydobyto z pod gruzów zwłoki 13 osób. Istnieją obawy, że pod rumowiskiem znajdują się jeszcze dalsze ofiary.

GÓRA OBSUNĘŁA SIĘ NA TOR.
Montreal. — Na kolei Canadian Pacific w odległości 5 km. od Field obsunęła się góra, niszcząc tor kolejowy i przerywając połączenia telegraficzne. Powyższa stacja leży na bardzo znacznej wysokości, zaś tor kolejowy idzie bardzo wąskim grzbietem skalnym. Na trzy minuty przed katastrofą przeszedł przez stację przepełniony pociąg pasażerski.

WIELKI POŻAR W KAIRZE.
Kair. — W dzielnicy Mousky wybuchł pożar, który ogarnął już znaczną część domów. Tysiące ciekawych zupełnie zablokowały sąsiednie ulice utrudniając akcję ratunkową. Na miejsce pożaru przybyły wszystkie oddziały straży ogniowej. Nie wiadomo czy w domach, które padły pastwą plomieni, znajdowali się ludzie, czy też zdołali w porę je opuścić. Akcję ratunkową utrudnia niesłychanie ciasnota krętych uliczek, przez które z trudnością przedostają się współczesne wozy straży ogniowej.

**Wyroby alabastrowe,
pudełka zakopańskie,
w dużym wyborze
do nabycia
w KSIĘGARNI I SKLEPIE „GOŃCA”
II Aleja 26, tel. 2 0-50.**



się. Nieprzyjacieli poniósł w tej bitwie straty.

SPOTKANIE LITWINOWA Z TITULESCU?

Berlin. — Według doniesienia prasy niemieckiej, Litwinowa udać się z Wiednia do Karlsbadu, gdzie przebywa m. in. b. min. Titulescu i kilku ministrów czechosłowackich. Przypuszczają się tutaj, że Litwinowa odbędzie w Karlsbadzie konferencję z Titulescu.

Tajna konferencja Litwinowa z premierem Czechosłowacji w Wiedniu.

Wiedeń. — Przebywający od dwóch dni w Wiedniu komisarz ludowy dla spraw zagr. Litwinowa spotkał się — jak slychać w tutejszych kłochach poinformowanych — na terenie Wiednia z bawiącym tu incognito premierem republiki czechosłowackiej drem Hodzą, przeprowadzając z nim ważne rozmowy polityczne, które toczyły się podobno przez pełne dwie godziny. Poselstwo sowieckie w Wiedniu nie udzieliło oczywiście w tej sprawie żadnej informacji.

Rokowania czesko-sowieckie kontynuowane będą następnie w Marienbandzie, dokąd udać się ma niebawem Litwinowa z polecenia internisty wiedeńskiego i lekarza Stalina, dra Eppingera. Słychać również, że w Marienbandzie oczywiście w tej sprawie żadnej zydentem drem Beneszem.

Pogłoski powyższe potwierdza również agencja amerykańska INS.

Na Syberię

zesłał Stalin 70 oficerów.

Paryż. — Prasa zamieszcza wiadomość za jedną z agencji, że na Ukrainie prowadzona jest bezsilna akcja represyjna mająca na celu zgniczenie coraz bardziej rosnącego separatyzmu.

W Kijowie i Charkowie przeniesiono ok. 100 oficerów na inne stanowiska, 70 oficerów wysłano na Syberię.

„Mein Kampf” -- Hitlera

powodem poważnych rozruchów.

Graz, 13.8. — Wczoraj wieczorem doszło tu w kilku punktach miasta do poważnych wystąpień młodzieży, należącej do t. zw. „Frontu Ojczyźnianego”. Powodem wystąpień, jak się okazało jest dopuszczenie do sprzedaży w księgarniach znanej książki Adolfa Hitlera p. t. „Mein Kampf”. Demonstranci w sposób energiczny domagali się od księgarzy natychmiastowego usunięcia książek tych z wystaw. W wyniku zajść kilkanaście osób zostało poturbowanych. Zajścia, jak doświadczenia posiadają charakter wystąpień spontanicznego młodzieży spod znaku „Frontu Ojczyźnianego”.

WYJAZD PREMIERA SKŁADKOWSKIEGO DO FRANCJI.

Warszawa. — Prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski wyjechał na kilkudniowy pobyt do Francji w sprawach rodzinnych. Zastępuje p. premiera wicepremier inż. E. Kwiatkowski.

Rumunia przystępuje do realizacji

połączeń lotniczych z Polską.
Warszawa. — W dniu wczorajszym przybył do Warszawy pierwszym lotem technicznym samolot Lockheed Electra rumuńskiego towarzystwa lotniczego „Lares”, który podejmie niebawem regularną komunikację na trasie Bukareszt — Warszawa. W locie technicznym biorą udział: dyrektor Tow. „Lares” kpt. Popa, oraz szef eksploatacji kpt. Dumitrescu; załoga stanowiąca pilot Ponescu i radiooperator Teodorescu. Dotychczas komunikację lotniczą w

Porażka czerwonych na morzu.

Walencja. — Ministerstwo obrony narodowej donosi, że wczoraj rano powstańcze łodzie podwodne zaatakowały na wysokości Carthageny rządowe kontrołpedowce „Almirante Antequera” i „Curruga”.

Obydwa okręty poniosły poważne uszkodzenia. Trzy osoby zostały zabite, a kilkanaście rannych.

Salamanka. — Oficjalny komunikat głównej kwatery powstańczej donosi, że wojska powstańcze odparły na południowym froncie na odcinku Porcuna natarcie oddziałów rządowych

Dr. med. JAN BIELUNAS

POWRÓCIE
choroby uszu, nosa gardła

przyjmuje od 12 — 1 i od 5 — 7 po poł.

Częstochowa, II-ga Aleja Nr. 33, tel. 14-04.

W dniu wczorajszym jeden z powstańczych krążowników stordpedował statek-cyternę „Campeador”, wiozący z Sowieciom do jednego z portów wschodniego wybrzeża Hiszpanii benzynę i naftę.

Madryt. — Oficjalny komunikat min. obrony donosi, że wojska rządowe zajęły na froncie południowym miejscowość Lopera, zmuszone jednak zostały po zaciętej walce przez przeważające siły powstańcze do cofnięcia

Liceum Handlowe
Żeńskie
 Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego
 (pełne prawa)
CZĘSTOCHOWA
 Najśw. Maryi Panny 60. Tel. 18-42.

Rumunii utrzymywały dwa towarzystwa: „Lares” (Linie Aeriane Rumyne Eksploatate de Stat), przedsiębiorstwo państwowe obsługujące linie wewnętrzne oraz „Sarta”, towarzystwo prywatne oparte głównie na kapitale francuskim i utrzymujące komunikację lotniczą między Bukaresztem a Praga. Obecnie, wskutek wejścia w życie na terenie Rumunii nowej ustawy lotniczej, oba towarzystwa uległy likwidacji, a na ich miejsce powstało towarzystwo „Linie Aeriane Rumyne Eksploatate cu Stat o skrócie brzmiącym podobnie, jak skróty zlikwidowanego towarzystwa „Lares”. Jest to towarzystwo o kapitale rządowym - prywatnym. Nowe rumuńskie towarzystwo lotnicze wyszkoliło zastępy pilotów na specjalnym kursie, zorganizowanym przez P. L. L. „Lot” w Warszawie, prowadzonym przez sześć pilotów „Lotu” p. Jerzego Mitza.

„Lares” obsługiwać będzie linie Bukareszt — Warszawa, (wspólnie z „Lotem”), Bukareszt — Praga, oraz linie wewnętrzne. W projekcie przewidziana jest regularna komunikacja na trasie Bukareszt — Ateny. Wspólnie obsługiwane linie Warszawa — Bukareszt przez „Lot” i „Lares” pozwoli w dalszej przyszłości na utrzymanie komunikacji codziennej na tym szlaku zamiast jak dotychczas, trzy razy na tydzień.

150 SAMOLOTÓW DAŁA L. O. P. P.
 Warszawa. — Tegoroczny „Tydzień L. O. P. P.” w Warszawie odbędzie się w drugiej połowie września. Dn. 26-go L. O. P. P. przekaże marszałkowi Śmigłemu - Rydzowi 150 samolotów, ufundowanych przez L. O. P. P. dla ośrodków przysposobienia lotniczego i szkół lotniczych. Samoloty te, pracujące już od lat r. b. w terenie, zleca się na dzień w Warszawie i będą uczestniczyły w rewiu.

LIKWIDACJA TRYBUNAŁU ROZJEMCZEGO DLA GÓRNEGO ŚLĄSKA.
 Warszawa. — W dniu dzisiejszym ukazał się Dzienniku Ustaw tekst likwidacyjnego regulaminu Trybunału Rozjemczego dla Górnego Śląska. Według tego regulaminu zostaną rozstrzygnięte sprawy wiszące w Trybunale, które wpłynęły w okresie przed wygaśnięciem Konwencji Genewskiej, t. j. przed 15 lipca 1937 r.

SPRAWA USTROJU PALESTRY.
 Warszawa. — Prace nad nową do ustawy o ustroju palestry dobiegają końca. Projekt ten był już w czasie ubiegłej sesji zwyczajnej parlamentu wniesiony do Sejmu, lecz po objęciu stanowiska wiceministra sprawiedliwości przez profesora Chelmskiego, zo stał wycofany. Obecnie projekt noweli uległ zmianom, które zmierzają do ograniczenia dostępu do adwokatury absolwentom prawa nie posiadającym praktyki w formie aplikacji sądowej.

GŁODÓWKA CZŁONKÓW O. N. R.
 Warszawa. — W więzieniu przy ul. Daniłowiczowskiej przebywa kilku byłych ONR-owców, którzy rozpoczęli głodówkę na znak protestu przeciwko zarządzeniu władz więziennych, zakazującemu śpiewania „hymnu młodych”. Jak wiadomo, tradycją jest, że przebywający w więzieniu ONR-owcy rano i wieczorem oprócz wspólnej modlitwy śpiewają „hymn młodych”.

Przeciw oszczerstwom „Angriffu”
 ZAPROTESTOWALI DZIENNIKARZE ZAGRANICZNI.

Berlin. — W związku z niezwykle ostrą kampanią prasy niemieckiej przeciw przedstawicielom prasy zagranicznych na terenie Rzeszy na te ostatniego konfliktu prasowego między Londynem a Berlinem, zarząd związku prasy zagranicznej postanowił wysłać do redakcji „Angriffu”, który, jak wiadomo, w specjalnie gwałtowny sposób zaatakował przedstawicieli prasy zagranicznej, list otwarty następującej treści:
 Do redaktora naczelnego „Angriffu”, organu niemieckiego frontu pracy, wydawanego przez wydawnictwo centralne N. S. D. A. B. Zarząd związku prasy zagranicznej w Berlinie, reprezentujący 107 korespondentów z 23 krajów, przyjął z oburzeniem do wiadomości sformułowane wczoraj przez pismo pańskie pogroźki i oskarżenia przeciw dziennikarzom zagranicznym. Zarząd odpiera ener-

gicznie co do swych członków twierdzenia, jakoby korespondenci zagraniczni w Berlinie, a w szczególności cieszący się wysokim poważaniem członek i były przewodniczący związku prasy zagranicznej p. Norman Ebbutt, miał uprawiać przekupną, nieprzychylną, złośliwie poniżającą i zniekształcającą służbę sprawodawczą, jak również jakąś tajną działalność kontrrewolucyjną przeciw rządowi niemieckiemu.
 Nie dostarczono dotychczas żadnego absolutnie rzeczowego dowodu tych oskarżeń, a każdemu z członków związku zależeć musi w najwyższym stopniu na dowiedzeniu się, jak pragną panowie usprawiedliwić swoje twierdzenia. Zarząd związku prasy zagranicznej uważa z góry, iż każdy z członków związku traktuje jako swój obowiązek informowanie o Niemczech w sposób lojalny.

Połączenie Nankinu z Szanghajem
 ZOSTAŁO W ZUPEŁNOŚCI PRZERWANE.

Londyn. — Wedle doniesień z Szanghaju, rząd chiński zarządził zamknięcie rzeki Jang-Tse i wstrzymanie wszelkiej żegluzki na całej przestrzeni od Czinkiang aż do dopływu rzeki Whang-Pu. Przedstawiciele dyplomatycy zainteresowanych państw zostali zawiadomieni o tym zarządzeniu, które dodaje, że w ciągu nocy wszystkie latarnie sygnałowe będą pogaszone.
 Po wstrzymaniu komunikacji lotniczej, kolejowej, a obecnie rzecznej, połączenie między Szanghajem a Nankinem zostało w zupełności przerwane. Nawet komunikacja telegraficzna i telefoniczna między Szanghajem a stolicą jest w praktyce zerwana, ponieważ urządzenia te oddano do wyłącznego użytku wojskowego. Angielski okręt admirałski „Cumberland” i amerykański okręt admirałski „Augusta” przybywają do Szanghaju. Walki, prowadzone w ostatnich dniach pod Tien-Tsienem, ustały prawie zupeł-

nie. Punkt ciężkości operacji wojennej przeniesiony został po zajęciu Nankanu na północ od Pekinu. Wojska japońskie, operujące pod Tien-Tsienem, zostały częściowo wysłane do Chin północnych, częściowo zaś do Szanghaju, gdzie Japończycy koncentrują wielkie ilości wojska.



nie. Punkt ciężkości operacji wojennej przeniesiony został po zajęciu Nankanu na północ od Pekinu. Wojska japońskie, operujące pod Tien-Tsienem, zostały częściowo wysłane do Chin północnych, częściowo zaś do Szanghaju, gdzie Japończycy koncentrują wielkie ilości wojska.

Jeszcze cytadela Nankau nie została zdobyta.

Tokio. — Według wiadomości otrzymanych z frontu pod Nankau, w rękach chińskich znajduje się jeszcze cytadela, która dominuje nad miastem. Japończycy mają jednak nadzieję zawiądnąć ją przed nastaniem nocy. O godz. 6-jej (czas miejscowy) artyleria japońska rozpoznała gwałtowny ogień na pozycjach chińskich.
 Tien - Tsin. — Komunikat japońskiego sztabu generalnego donosi, że wojska japońskie zajęły wczoraj o godz. 13 czasu miejscowego miejscowość Na-Keu-Czen. Wojska japońskie dotarły do dominującego nad całą okolicą łańcucha górskiego. Oddziały chińskie stawiają jeszcze opór na jednym z wzgórz dokąd z powodu mgły lotnictwo japońskie nie może dotrzeć.

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ
 Perła Uzdrawisk Śląskich
 Najsilniej radoczyzna polska solanka jodo-bromowa
 Nowoczesny basen kąpielowy.
 TANI SEZON JESIENNY.
JASTRZĘBIE-PLAŻA

O przebudowę kościoła św. Jakóba w Częstochowie.

Częstochowa jest sercem religijnym Polski. Setki tysięcy pielgrzymów ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej, oraz liczne tysiące rodaków z obczyzny i obokrajowców przybywają rok rocznie do Częstochowy, aby u stóp Królowej Korony Polskiej napelnic serca nową mocą i otuchą w ciężkiej walce życiowej. I tu ożywiają nie tylko swą wiarę, ale także swą miłość do Polski i swe uczucia patriotyczne.

Jasna Góra podtrzymywała bowiem ducha polskiego w najcięższych chwilach dziejowych narodu polskiego i jest krynicą wielkich sił narodowych i polskich w dobie obecnej, gdy ze wschodu na Polskę płynie zgnilizna bolszewicka, grożąc zagładą kulturze polskiej i chrześcijańskiej.
 Niewątpliwie powinno być troską Częstochowy, aby te liczne rzesze gości przeżywały chwile pobytu w naszym mieście jak najgłębiej i najwznieślej i wyjeżdżali wzmocnione i podniesione na duchu, unosząc jak najmiłsze wrażenia.

Czy Częstochowa pod tym względem czyni wszystko, co jest w jej siłach?
 Pielgrzym, idąc pięknymi alejami ku Jasnej Górze, nastrojony na wysoką nutę religijną i patriotyczną, widzi przy reprezentacyjnym placu Częstochowy na kościele św. Jakóba jeszcze moskiewskie kopuły byłej cerkwi, które wywołują przykry zgrzyt w jego duszy. Zdziwiony pyta:

Poco ten symbol panowania moskiewskiego, złamanego krwią ofiarną najlepszych synów Polski, jeszcze teraz płami Częstochowę? Wszak w innych miastach już dawno dostosowano także zewnętrzną strukturę cerkwi, postawionych przez Moskali na pryncypalnych placach miejskich, do stylu świątyni katolickich, lub je zniszczono zupełnie.

Dlaczego Częstochowa, w której poczucie polskie i duma narodowa winny być gorętszym tępem, znosi cierpliwie przy głównym placu miasta symbol niewoli? — Jest on tym bardziej rażący, ponieważ Moskale znieśli czcigodny kościółek św. Jakóba, stojący tu 300 lat i wybudowali cerkiew, aby przypominała pątnikom i częstochowianom, że Moskwa rządzi Polską. Częstochowianie wprawdzie przekształcili wnętrze tej świątyni na dawny kościół św. Jakóba, lecz czy nie należało się spodziewać, że po zmartwychwstaniu Polski także na zewnątrz przywrócić świątyni charakter polski i katolicki, tworząc tu piękną, polską i katolicką świątynię, jako symbol zmartwychwstałej Polski?

Nie tylko dla rzeszy pątniczych, ale także dla społeczeństwa częstochowskiego widok moskiewskich kopuł przy reprezentacyjnym placu miasta, winien być nie do zniesienia. Wszak tu odbywają się uroczyste obchody narodowe i inne. Tu defilują przed swymi wodzami przężne i karne oddziały armii obrońców Ojczyzny. Czy to nie wywołuje przykrego zgrzytu w duszy każdego myślącego Polaka, gdy na tle tych defilujących szeregów, wysoko nad nimi, widać moskiewskie kopuły, wyobrażające panowanie Moskwy nad Polską? — Czy to nie obraża dumy narodowej Polaka?

Stąd też to przykre zdziwienie p. premiera Rządu polskiego gen. Sławoj-Składkowskiego, gdy, zwiadzając Częstochowę w 19-ym roku niepodległości Polski, przy placu Br. Pierackiego zobaczył jeszcze moskiewskie kopuły cerkiewne.
 Najwyższy więc czas, aby Częstochowa, świadoma wielkiego zadania, jakie winna spełniać w dziejach Rzplitej, zabrała się niezwłocznie i energicznie do przebudowy kościoła św. Jakóba, wznosząc tu piękną, polską i katolicką świątynię, sta-



bol zmartwychwstałej Polski i wielkiego posłannictwa Rzplitej, strażniczki polskiej i chrześcijańskiej kultury.
 Dlatego niżej podpisany Komitet Przebudowy kościoła św. Jakóba zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa częstochowskiego, wzywając do składania ofiar i zorganizowania zbiorów we wszystkich organizacjach, aby dzieło przebudowy kościoła św. Jakóba wkrótce mogło być rozpoczęte i rychle przeprowadzone.
 Pierwszy złożył ofiarę premier Rządu polskiego p. gen. Sławoj-Składkowski. Nazwiska osób, stowarzyszeń, instytucji i t. p., które przesłały kwotę 100 zł. i więcej umieszczone będą w Złotej Księdze Dobroczynców Kościoła.
 Jesteśmy przekonani, że Częstochowa nie pozostanie głucha i nieczuła na zew Komitetu i wezwaniu temu będzie umiała odpowiedzieć godnie i wydatnie.

Za Komitet Przebudowy Kościoła św. Jakóba PREZYDIUM:
 Prezes Jan Szczodrowski, prezydent m. Częstochowy, wice-prezes ks. Wojciech Mondry, rektor kościoła św. Jakóba, skarbnik Mieczysław Wysociski, wice-dyr. Oddziału Banku Polskiego, zast. skarbnika Piotr Kieć, urz. adn. Banku Polskiego, sekretarz inż. Edward Usakiewicz.
 Ofiary można składać w K. K. O. i w Banku Ludowym na konto Komitetu Przebudowy kościoła św. Jakóba, oraz w Administracji „Gońca Częstochowskiego” (ul. Najśw. Maryi Panny, Nr. 52) i w administracji „Niedzieli” (ul. Najśw. Maryi Panny Nr. 61).

Kino „Stylowy”

Wielki dramat współczesny. Tragedia zaniebanych żon, co robią zaniebane przez mężów kobiety w filmie najnowszej produkcji pod tyt.

Godzina pokusy

w rol. gł. Gustaw Fröhlich i Lida Baarova o godz. 12.30 porazek z filmu Sobowtór Jacka Mortimera.

DWA TYSIĄCE POLAKÓW CZECHO-SŁOWACKICH W WISŁE.

Katowice. — Do Wisły przybędzie w związku z „Tygodniem Gór” przeszło 2 tysiące Polaków ze Śląska zaodrzańskie go, którym po pewnych trudnościach władze czechosłowackie pozwoliły na przekroczenie granicy. Jednocześnie przybędzie do Wisły w tym czasie chór polski z Czechosłowacji, składający się z 600 osób. Chór ten wykona u stóp nowozwieszonego pomnika „Źródło Wisły” szereg pieśni.

Przybycie Polaków zaodrzańskich do Wisły jest niewątpliwie zdarzeniem dużej wagi i przyczyni się poważnie do

Dr. JERZY BIELSKI powrócił

ulica Jasnogórska Nr. 59, m. 6.

Jeszcze trwalszego zacieśnienia węzłów z macierzą.

PIORUN ZABIŁ PIĘCIORO DZIECI.

Opodal wsi Kletna 5-cioro dzieci w wieku od lat 8-miu do 14-tu, pasąc bydło ukryło się przed nadciągającą burzą pod samotnym drzewem. Jeden z piorunów uderzył w to drzewo, zabijając wszystkie dzieci na miejscu.

6-cio klasowa prywatna koedukacyjna SZKOŁA Powszechna PRZEDSZKOLE - OGRÓDEK

STANISŁAWY LIGĘZÓWNY Aleja Kościuszki 16 tel. 11-86

Nowoczesny gmach szkolny, otoczony ogrodem, słoneczny, widny obszerny.

Zapisy dzieci do wszystkich klas, oraz przedszkola w kancelarii szkolnej codziennie prócz niedziel od godz. 9 do 12 i od 15 do 17.

KRONIKA

Częstochowa
15
SIERPNI
Niedziela

Dziś — Wniebowzięcie NMP.
Jutro — Rocha, Joachimna.
Wschód słońca o godz. 4.30
Zachód 19.07
Kalendarzyk historyczny:
Władz króla Wacława Czeskiego do Krakowa 1292 r.

kazaniem i błogosławieństwem Przenajświętszym Sakramentem.

W poniedziałek, dnia 16 b. m.:

W kaplicy Matki Bożej: o godz. 5 r. Odsłonięcie Obrazu, Msza św., o g. 6 r. Prymaria (podczas Prymarii śpiewane godzinki) i kazanie, g. 8 r. Msza św. Konwencka, następnie ciche Msze św., aż do zasłonięcia Obrazu, g. 4 pp. odsłonięcie Obrazu, Różaniec z nauką i zasłonięcie Obrazu.

W Bazylice: o godz. 6 r. Msza św. przed W. Oltarzem i kazanie, g. 9 Msza św. cicha, g. 3 i pół p. Nieszpory z kazaniem, g. 7 i pół w. wyjście procesji Eucharystyczno-Mariańska przed Szczyt.

Pod Szczytem: godz. 6 r. Prymaria z godzinkami śpiewanymi przez wiernych, po Mszy św. kazanie, następnie Msze św. ciche, g. 5 p. Różaniec z nauką, g. 7 i pół w. procesja Mariańska i zakończenie nabożeństwa kazaniem.

— Nabożeństwo misyjne w kościółku N. M. Panny. Staraniem Sodalicy św. Piotra Klawera odbędzie się w niedziele 15 sierpnia o godz. 4-ej w kościółku Najśw. Panny Maryi nabożeństwo miesięczne z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem misyjnym.

— Odpust w parafii św. Rocha. Z racji odpustu w kościele św. Rocha będą odprawione uroczyste nieszpory, dziś, w niedzielę; dnia 16 bm., jako w dniu Patrona parafii, o godz. 11-jej r. uroczystą sumę celebrować będzie ks. kanonik B. Zawadzki, proboszcz parafii Krasocin.

Obchód święta

Żołnierza Polskiego.

W dniu 15 bm. dla upamiętnienia zwycięstwa nad bolszewikami w 1920 r. odbędzie się uroczysty obchód „święta żołnierza polskiego”, które jest świętem oficjalnym.

Program obchodu przewiduje: dn. 14 bm. o godz. 19 m. 30 zbiórka organizacyj na placu Pierackiego, a następnie kanstrzyk po ulicach miasta.

W niedzielę, dn. 15 bm. o godz. 9.30 r. zbiórka organizacyj na Placu Katedralnym; o 10-jej — Msza św. w Katedrze; o g. 11 — złożenie wieńca przed Pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego; o g. 13 — Akademia w sali kinoteatru „Luna” (dla wojska miejsc 700, Federacji P. Z. O. O. — 200 i Organizacji P. W. — 300); o g. 15 — „zabawa ludowa” z licznymi imprezami w parku Narutowicza na Zawodziu, zorganizowana przez Kolo Przyjaciół Związku Strzeleckiego. Wstę 20 gr. dla dorosłych, 10 gr. dla młodzieży i żołnierzy. Dochód z zabawy przeznaczony będzie na wykończenie strzelnic; od godz. 16—18 — koncert orkiestr w różnych punktach miasta, w godzinach zaś wieczornych akademie w świetlicach poszczególnych organizacji poświęcone żołnierzowi.

— Z ruchu patniczego. Na dzisiejszą uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny przybywała pieszko i pociągami, z najbliższych nawet zakątków naszego kraju.

Już od świty napływają pielgrzymki jedna za drugą. Przybyły więc piel-

pielgrzymki: z Lublina 3000 osób, 3 z Warszawy 2.300 osób, z Poznania 750, z Kalisza 1000, Zgierza 750, z Wołomina 650, Łodzi 1200, z Bielitek, pow. Opатовski 280, z Oświęcimia 500 osób, z Działoszyna 500, z Nowego Dworu 130, z Osjakowa 400 osób. Prócz tego zapowiedziane są pielgrzymki ze Śląska, z Małopolski i z wielu wsi i miasteczek. Oprócz pielgrzymek zorganizowanych przybywają luźne grupy paników z najbliższych i najdalszych zakątków naszego kraju.

Poświęcenie kaplicy

i pierwsza Msza św. we Dźbowie.

Dwu miesięczna praca przygotowawcza około budowy przybytku Bożego we Dźbowie zostały ukończone. Parafianie dźbowski będą dziś świadkami poświęcenia nowej kaplicy i wystąpią w skupieniu pierwszej Mszy św.

Aby pierwsza ta uroczystość kościelna w nowopowstałej parafii wypadła jak najwspanialej, nowy proboszcz wyznaczony na tę placówkę od kilku już dni bawi we Dźbowie, kierując osobiste pracami.

Tak więc, prastara wioska Dźbów po 500 letnim istnieniu dziś staje w szeregach owczarni Chrystusowych, a pierwszy jej pasterz przybywa tam, aby gromą dziś rozprozone owce, siał ziarno zdrowe i pelić chwasty. Przybywa zdobywać dusze dla Nieba i wieść lud nasz do progów niebieskich.

Uroczyste wprowadzenie nowego ks. proboszcza nastąpi dopiero w przyszłą niedzielę, t. j. 22 sierpnia rb.

POLACY!

Siedemnaście lat mają od chwili, gdy na rozkaz żyda Lejby Bronsztajna Trockiego, nienawidzącego Polski, armia rod bestwionego barbarzyństwa komunistycznego — ruszyła na Polskę, by w krwa wylch pomieniach rewolucji spalić odrodzone Państwo.

Już żydostwo i komuna szykowały się do rządów.

Już przypuszczali, że nie nie zdoła Polski ocalić.

Tymczasem stało się inaczej. Cały Naród Polski z robotnikami i chłopem na czele porwał za broń i poszedł do walki przeciwko czerwonej armii i żydostwu o Boga i Naród, o Polskę i Europę. Poszedł i za cenę krwi zwyciężył.

Na polach Radzymiina pod Warszawą padła harda bestia bolszewicka u stóp dumnego i zwycięskiego rycerstwa polskiego. Tak zwyciężać umie tylko Naród, co ma w swej historii Grunwald i Wiedeń.

W tym roku, jak w ubiegłym cały Naród Polski, zjednoczony w szeregach Stronnictwa Narodowego, winien oddać hołd tuł bohaterom, co życie za Polskę oddali.

Dzień 15 sierpnia winien się stać potężnym tryumfem katolicyzmu nad wrogimi siłami bezbożnictwa i masonerii.

Wszyscy Polacy na Jasną Górę! Tam u stóp Królowej Korony Polskiej pokrzepieni modlitwą, ruszmy do dalszej walki o Wielką Polskę.

Dzień 15 sierpnia będzie potężną manifestacją jedności narodu w karnych szeregach Stronnictwa Narodowego — jedyniej armii, która zniży żydo-komunę i front ludowy, usunie nędzę i bezrobocie szeroki mas, zbuduje Polskę sprawiedliwiec społeczną.

Wszyscy Polacy w rocznicę „Cudu nad Wisłą” pod sztandary Stronnictwa Narodowego!

Wszyscy do walki o Polskę Narodową.

W dniu dzisiejszym Stronnictwo Narodowe Okręgu Częstochowskiego organizuje w Częstochowie Zjazd Okręgowy. Program Zjazdu przewiduje udział w nabożeństwie na Jasnej Górze o godz. 9-jej rano, oraz zebranie na placu przy ul. Kilińskiego. W czasie mszy św. przed Szczyt ten okolicznościowe kazanie wygłosi O. Alfons Jędrzejewski. Na zebraniu przemawiać będzie delegat Zarządu Głównego Str. Nar. z Warszawy, oraz członek Zarządu Okręgowego S. N. w Częstochowie. Na zjazd przybędą Kola Str. Nar. z powiatów częstochowskiego, piotrkowskiego, radomszczańskieo, włoszowskiego i wieluńskiego.

Rządowy plan rozbudowy

szpitalnictwa w całym kraju. Wobec konieczności planowej rozbudowy szpitalnictwa w Polsce ministerstwo opieki społecznej zwróciło się do wojewodów o opracowanie w najbliższym czasie planów rozbudowy szpitalnictwa, odpowiadających potrzebom ludności w poszczególnych województwach.

Obecny stan szpitalnictwa nie jest zadowalający. Brak jest łóżek szpitalnych, a również rozmieszczenie szpitali w terenie jest nierównomierne. Znaczny odsetek szpitali nie odpowiada nawet skromnym wymaganiom pod względem budowlanym, wyposażenia i organizacji.

Pierwszym krokiem do usunięcia tych braków będzie opracowanie generalnego planu rozbudowy szpitalnictwa, opar tego na znajomości istniejących w tej dziedzinie potrzeb w różnych częściach kraju.

Ważny okólnik min. W. R. i O. P. w sprawie Krucjaty Eucharystycznej w szkołach.

Ostatni dziennik urzędowy min. W. R. i O. P. przynosi ważny okólnik, podpisany przez min. Świętosławskiego, w sprawie oddziałów „Krucjaty Eucharystycznej” w szkołach powszechnych. Ministerstwo W. R. i O. P. przyjmuje — po uzgodnieniu sprawy z Episkopatem — „Krucjate Eucharystyczną” jako jedyną oddział organizację religijną, rzymsko-katolicką w szkołach powszechnych na całym terenie Rzeczypospolitej. Jak wiadomo, dotychczas „K. E.” napotykała nieraz na opozycje, wysuwana przez pewien odłam nauczycielstwa. Ostatnia decyzja ministerstwa uniemożliwi atakowanie tego pożytecznego Zrzeszenia.

Urzędowy spis ksiązek szkolnych już został ogłoszony.

Ze względu na nieścisłe wzianki, ukazujące się w prasie, Min. oświecenia zawiadamia, że w Nr. 9 „Dziennika Urzędowego Min. W. R. i O. P.” z dnia 2 bm. ukazał się spis ksiązek szkolnych o tytule następującym: „Spis podręczników szkolnych, dozwoionych do użytku na r. 1937-38 w klasach 1 i 2 szkół powszechnych o każdej liczbie nauczycieli, w klasach szkół powszechnych o 3 i więcej nauczycieli oraz w klasach 6 i 7 szkół powszechnych o 5 i więcej nauczycieli (strona 350—357)”, oraz „Spis podręczników szkolnych dozwoionych do użytku w gimnazjach według nowego ustroju na rok szkolny 1937-38 (strona 357—362)”.

Ponadto instrukcja z dnia 17 lipca rb., zamieszczona w tym samym numerze, zawiera m. in. doraźne wskazania w sprawie ksiązek szkolnych dla liceum ogólnokształcącego, uzupełnione dołączonym spisem orientacyjnym (strona 341).

O możliwości ślągania należności za spożyte alkohole.

Na podstawie przepisów obowiązującej ustawy nie można dochodzić w drodze skargi należności skradętych napoje alkoholowe sprzedane detalicznie, a zwłaszcza za podane na miejscu z pozwolenia. Przepis ten narazi restauratorów na znaczne straty, gdyż w praktyce pozwala on na nadużycia w tej dziedzinie, albowiem konsument po spożyciu alkoholu zawiadamia dopiero restauratora o nie możliwości zapłacenia należności. W niektórych wypadkach można uciec się do pomocy policji, częściej jednak, restaurator znając konsumenta, lub nie chcąc sprowadzić policji do lokalu nie melduje skargi, a wówczas pozabawiony jest możliwości ściągania swojej należności.

Wobec powyższego przedstawiciele polskiego przemysłu restauracyjnego zwrócili się do Ministerstwa skarbu z prośbą o przeprowadzenie w przepisach ustawy zmiany w tym duchu, aby dopuszczalna była ściągalność należności za spożyte i nie zapłacone napoje alkoholowe w restauracjach.

— Okazja dla filatelistów. Na „Jarmarku Poleskim” w Pińsku, który potrwa od 22 sierpnia do 15 września rb., urządzona zostanie poczta posiadająca specjalny datownik o artystycznych motywach polskich. Poczta ta przyjmować będzie telegramy, listy, kartki, przeka-

właściciela dotychczas nie ustalono. — Opis: maści czerwonej z białem, stara, średnio odżywna, rogi w przód, z których jeden jest krótszy.

— **Przywłaszczenie obligacji.** Wacheck Józef (ul. Bystra 3-5) zameldował, że Bazarnik Wincenty, zam przy ulicy Sobieskiego przywłaszczył na jego szkodę obligację Pożyczki Narodowej na sumę 50 złotych.

— **Nie zapłacił za wypitą wódkę.** Holiński Jan zam. przy ul. św. Barbary 15 zameldował w pol., że Różycki zam. przy ul. św. Barbary 36 nie zapłacił rachunku za wypitą wódkę, przy tym gdy upominał się, groził mu zabójstwem.

Kino „EDEN“ I-sza Aleja 12. W niedzielę po raz ostatni! Najlepsza komedia polska „Jadzia” W rolach głównych: Królowa ekranu **J. Smosarska** oraz **Cwiklińska, Znicz, Sieniński** i inni. Początek w sobotę o godz. 4 m. 30, w niedzielę o 3 m. 30 po południu. W niedzielę 15 o godz. 12. 30 w pol., po cenach ulgowych „Jadzia”

— **Nocne dyżury aptek:** W nocy z dnia 14 na 15 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicz — Nowy Rynek Nr. 6, p. Otrębskiego — ul. Wieluńska Nr. 18. W nocy z dnia 15 na 16 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Bujakowskiego — Aleja Wolności Nr. 37, p. J. Pogorzelskiego, Narutowicza Nr. 44.

— **Obchód rocznicy wymarszu „Pierwszej Kadrowej” w R. O. W. w Zalesiakach.** W piękny wieczór sierpniowy uczestniczy R. O. W. w Zalesiakach wraz z kilku dziesiątkami miejscowych gospodarzy, gospodyń i młodzieży, zasiadli w kółko, aby uczcić pamięć tych, którzy pierwsi ruszyli do boju o Wielką i Niepodległą Polskę. Skromną tę uroczystość zagała kierowniczka obozu p. U. Sokółowska, zapalając jednocześnie ognisko. Po czym wszyscy obecni odpiewali „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Kierownik obozu p. Br. Olejniczak, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym odmalował cele i zadania „Pierwszej Kadrowej”. Następnym punktem uroczystego wieczoru były wspomnienia 86-letniego wieśniaka tej wioski J. Bębna, który ze swą swadą opowiedział słuchaczom o powstaniu 63 r. i o oddziałach powstańców, biwakujących w okolicy przez niego zamieszkałych. Po części poważnej wieczoru, zgromadzeni przy ognisku odpiewali szereg popularnych pieśni legionowych i odtąd, czyli kilka obertasów w takt muzyki obozowej.

Wieczornice zakończył odpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy”, po czym wszyscy udali się do swych kwater na spoczynek.

W. P. uczestnik R. O. W.

Aronika sportowa
Stabo strzelamy...
Helsinki. Oczekując zakończenia zostały uroczyste strzelanki mistrzostwa świata. Najwięcej tytułów mistrzowskich i nagród zdobyła reprezentacja Estonii (300 nagród), która po nagrody przysłała auto ciężarowe (!). Na drugim miejscu kroczy Finlandia, dalej Szwajcaria i Szwecja. Na dalszych miejscach znajdują się: Francja, Stany Zjednoczone, Węgry i Niemcy.
W grupie najsłabszych państw znajdują się ekipy Polski, Włoch, Norwegii, Danii, Litwy i Lotwy.
Kucharski przegrywa ponownie w Malmö. Na zawodach lekkoatletycznych w Malmö w biegu na 800 metrów pierwsze miejsce zajął Bush (Stany Zjedn.) 1:52,3; 2) Kucharski 1:52,4; 3) Andersson 1:53,7.
W skoku wzwyż nowy rekord świata ustanowił Walker (Stany Zjedn.), osiągając 209 cm.
Skład Polskiej Reprezentacji na wycieczkę kolarską „dookoła Rumunii”.
Zarząd Polskiego Związku Kolarskiego ustalił nast. skład drużyny polskiej na wycieczkę kolarską dookoła Rumunii: Ignasiak, Mieczysław, Kapiak, Moczulski, Kielbasa lub Starzyński.
Zarząd Pol. Związku Kolarskiego zniósł

MARIA TERESA LEO
b. długoletnia pielęgniarka Szpitali wojskowych, miejskich i Ubezpieczalni Społ. 2-letnia pielęgniarka Szpitala dla piersiowo-chorych w Sabinowie.
Opatrzona św. Sakramentami po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zasnąła w Panu dn. 14 sierpnia 1937 r., przeżywszy lat 50 po 30 latach pracy zawodowej.
W zmarłej tracimy gorliwą i pełną poświęcenia pielęgniarkę, człowieka wielkich zalet o nieposzlakowanej uczciwości.
Cześć Jej świetlanej pamięci!
Zarząd Częst. Tow. Przeciwegruźliczego i Personel Szpitala dla Piersiowo-Chorych w Sabinowie.

3-miesięczną dyskwalifikację, nałożoną na Kielbasę przez okręg warszawski.
Austria — Czechosłowacja 1:1.
W meczu tenisowym o puchar środkowej Europy, który rozpoczął się wczoraj pomiędzy Austrią a Czechosłowacją, Cejner pokonał Redla 6:2, :3, 8:6, a Metaxa pokonał Caskę 6:4, 6:3, 6:2. Stan meczu 1:1.
Kluby śląskie domagają się walnego zebrania.

Jak donoszą z Katowic, około sto śląskich klubów piłkarskich zamierza wystąpić do PZPN ze specjalnym memoriałem, w którym domagać się będą zwolnienia w jakim zgromadzenia dla wyboru władz okręgu.
Nasi tenisiści na turnieju w Sopotach.
W pierwszych dwóch dniach turnieju tenisowego Sopotach, notujemy nast. rezultaty:
Gra pojedyncza panów: Badin (Rumunia) — Warmiński 6:1 1:6 10:8. Henkel — Bodin 6:3 6:4. Tłoczyński 2-gi — Neiss 6:3 6:4. Tuscher — Tłoczyński 2-gi 6:3 6:4. Pietzner — Gotschalk 0:6 6:3 6:4. Schmidt (Rumunia) — Lund 6:2 6:0. Kukuljevic — Spychała 4:5 6:1 6:4.
Czwierc finaly: Henkel — Tuscher 6:4 6:3, Hebda — Pietzner 6:2 6:4 6:1. Tłoczyński — Schmidt 6:2 6:1. Kukuljevic — Wahid 6:0 6:4.

W półfinałach spotkają się w sobotę Henkel z Hebda a Tłoczyński z Kukuljevicem.

Gra podwójna panów: Spychała i Warmiński — Bodin i Schmidt 6:8 7:5 6:8. Kukuljevic i Lund — Spychała i Warmiński 6:0 6:2. Tłoczyński i Hebda — Becher 6:3 6:1.

Projekt wyróżnienia motocyklistów za kulturalną jazdę.

W tonie zarządu Polskiego Związku Motocyklistów powstał projekt wyróżnienia motocyklistów, którzy uprawiają kulturalną jazdę motocyklową. Wyróżnienie to ma zachęcać motocyklistów do zachowywania przepisów drogowych.
Wylosowanie mistrzostw Ligi Okręgowej Zagłębia.

W Sosnowcu odbyło się posiedzenie W. G. i D. Okręgu zagłębiańskiego, na którym wylosowano terminy spotkań jesiennej rundy mistrzostw Ligi Okręgowej zagłębiańskiej-częstochowskiej. Mistrzostwa rozpoczyna się w dniu 29 bm. a zostaną ukończone z dniem 24 października b. r. Kluby mające za przeciwnika częstochowską Brygadę, będą pauzowały do czasu zakończenia rozgrywek o wejście do Ligi. W razie odpadnięcia w rozgrywkach o wejście do Ligi, Brygada wczesną wiosną rozegra mecze Ligi okręgowej. O ileby Brygada zaawansowała do Ligi państwowej, wówczas miejsce jej zajęłby jeden z pozostałych klubów A — klasowych z Częstochowy.

Sprawa startu Kucharskiego 25 b. m. w Brukseli.

Będzie rozstrzygnięta dopiero po jego powrocie ze Szwecji, co nastąpi w poniedziałek. W Brukseli na tych zawodach zawodnicy Mostert (Belgia) i Robinson (Ameryka) mają zaatakować rekord światowy na 800 m.

Włosi szukają trenera po porażce z Polską.

Po ostatniej porażce, jakiej tenisiści włoscy doznali w Polsce, włoski Zw. tenisowy poszukuje wybitnego trenera dla swej ekipy reprezentacyjnej i dla młodego utalentowanego narybku. Pertrakcja prowadzona są obecnie z Cochet'em i Nüssleinem. — O trenera Ramillon, który przed rokiem jako trener tenistów jugosłowiańskich uzyskał doskonałe rezultaty, a w r.b. z niemieckim powodzeniem trenował tenistów czeskich, zabiegają na rok przyszły Związki Tennisowe Francji i Czechosłowacji.

Nowe zwycięstwo Jędrzejowskiej w U.S.A. W dalszym ciągu turnieju tenisowego w Casthampton (Ameryka) Jędrzejowska pokonała znaną tenisistkę amerykańską van Ryan 7:5, 6:3.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

PREM. SKŁADKOWSKI PRZYBYŁ DO PARYŻA.
Paryż. — W piątek rano do Paryża przybył premier Sławoj-Składkowski w towarzystwie żony i dzieci. Pobyt premiera Sławoj - Składkowskiego w Paryżu ma charakter czysto prywatny. Po zwiedzeniu wystawy paryskiej premier zamierza udać się nad Loarę, gdzie spędzi kilkudniowe wakacje.

WYKRYCIE SKŁADU BRONI ANARCHISTÓW.
Barcelona, 14.8. — W m. Hospitalet (Katalonia) policja wykryła skład broni i amunicji, należący do anarchistów. Arrestowano kilkadziesiąt osób.
BOMBARDOWANIE DUŃSKIEGO STATKU.
Londy 14.8. — Statek duński „Edith” został wczoraj o godz. 14.30 zbombardowany przez samoloty powstańcze w odległości ok. 50 klm. na południe od Barcelony. Załoga opuściła statek. Jeden z marynarzy jest ciężko ranny.

WZMOCNIENIE ZAŁOGI FRANCUSKIEJ.
Szanghaj 14.8. — Dn. 27 sierpnia oczekiwane jest w Szanghaju przybycie z Indochin francuskiego batalionu piechoty morskiej.

Burzliwe dni Hiszpanii
Rozwiązanie autonomicznej rady Aragonii.
St. Jean de Luz, 14.8.—Rząd walencki postanowił rozwiązać radę autonomiczną Aragonii ze względu, by żadna instytucja samorządu regionalnego nie decydowała w sprawach polityki administracyjnej równoległe z rządem centralnym. Zarządzenie to, które wywołało wielkie wrazenie w kołach lewicowych, uziemione zostało natychmiastową nominacją przez rząd walencki, gubernatora Aragonii, w osobie Jose Ignasio Mantecon.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO ZMIANY GABINETU W BELGII.
Bruksela 14.8. — Polityczny sprawozdawca półrządowego organu „Soir” stwierdza w artykule czolowym tegoż dziennika, że rząd w swym składzie obecnym nie odpowiada nastrojom większości obywateli i zapowiada bliskie zmiany gabinetowe. Autor uważa, że rząd w swym obecnym składzie nie mógłby się zjawić przed parlamentem i sądzi, że częściowa lub całkowita zmiana gabinetu van Zeelanda nastąpi w październiku.

NIEUJADANY WYPAD WOJSK CZERWONYCH.
Perpignan, 14.8. — Wojska rządowe wykonywały nieoczekiwany atak na front.

OFIARY ZŁOŻONE
w Redakcji „Gońca Częstochowskiego” na przebudowę kościoła św. Jakóba złożone ostatnio na ręce rektora kościoła ks. W. Mondrego:
Ks. Kanonik A. Grochowski 100 zł., bezimiennie 50 zł., p. Brodzińska 10 zł., bezimiennie 10 zł., Karol Rydel, Nowy Lisiniec 6 zł.
na Budowę Domu im. Br. Alberta dla dzieci ulicy — Z. W. i A. W. Zł. 5.—

cie Cordoby, który początkowo zmusił wojska powstańcze do opuszczenia swych pozycji. Powiadomione przez wiad o słabej obsadzie pierwszych linii powstańczych w pobliżu miasta Lopera milicje rządowe wykonały w przeważającej liczbie atak, który zmusił powstańców do wycofania się na cmentarz miejscowy i oddania w ręce napadających części miasta. Wskutek otrzymania posiłków powstańcy zarządzili natychmiast kontratak, odbierając milicjantom utracone pozycje.

WIELKIE MANEWRY LOTNICZE WE FRANCJI.

Paryż 15.-8. — Pomiedzy 18 a 25 b. m. odbędą się w południowej Francji na południe od Bordeaux - Gap, wielkie manewry lotnicze, których celem będzie zbadanie działalności wielkich jednostek lotniczych i sprawności biernej obrony przeciwlotniczej. Manewry te będą się odbywały pod kierownictwem sztabu lotnictwa gen. Fequant.

SPRAWOZDANIE Powiatowego Komitetu Daru Rolnictwa na Fundusz Obrony Narodowej.

Akcja zbiórki na F.O.N. od rolników powiatu Częstochowskiego data następujące wyniki: Ogółem zebrano: 1) Zysa 20.400 kg., za które po sprzedaży uzyskano zł. 3654,03, 2) gotówką 11.099,92, 3) w papierach wartościowych zł. 1500,00, 4) w naturze oraz za sprzedane worki zł. 117,00. Razem zebrano zł. 16.380,95.
Z powyższej sumy złożyli: 1) Drobni rolnicy zł. 11692,29, 2) Ziemiańskie zł. 3531,12, 3) Straże pożarne, pracownicy współpracujący z rolnictwem i różni rz. 997,48, 4) Spółdzielnie rolnicze zł. 110,00. Razem zł. 16380,95.
Rolnictwo naszego powiatu ofiarując powyższą kwotę na F. O. N. zadokumentowało, że ducenia należyce sprawę obronności Państwa i dowiodło, swej całkowitej solidarności z Armią.
Wysłankę był bardzo poważny dlatego, że zbiórki dokonano w czasie niezmiernie ciężkich dla naszego rolnictwa, co dowodził tem większą troskliwość ze strony rolników o dobro Państwa.
Za Komitet: Adam Barzdziński, Zdrzistaw Kachelski, Marian Krzemieński.

WTTWORNIJA POJAZDÓW I KARBOSERII W. MULLER

Częstochowa, Sowińskiego 34, tel. 11-6.
Posiada gotowe podwozia kołowe opumione do wożenia platform i furczon na oponach detych i maszynach.
NADZWYKAZNE WALNE ZGROMADZENIE Członków Okręgowego T-wa Rzemieślniczego w Częstochowie odbędzie się dnia 17 sierpnia 1937 roku o godzinie 19 w lokalu własnym przy ul. N. P. Maril 9. Omawiane będą sprawy: budowy własnej siedziby przy ul. Al. Kościuszki Nr. 6, urządzenia fantowej loterii w dniach 2 i 3 października r. b. i inne gospodarczo-społeczne. Upraszają się Panów Członków o liczne punktualne i bezwzględne przybycie na Zebranie.
Z A R Z A D.

OGŁOSZENIE.
Dnia 17 sierpnia b. r. odbędzie się na Ryuku Wieluńskim o godz. 8-mej rano sprzedaż koni wojskowych wybrakowanych przez liczącą Kwatermistrz 7 p. a. l.

OGŁOSZENIE.
Zarząd gminy w Opatowie pow. Częstochowskiego ogłasza przetarg na roboty murarskie i stolarskie przy wykończeniu szkoły w Opatowie. 1. Zrobienie 26 szt. okien dubelt, 2. Jedne drzwi podwójne, 3. 7 szt. drzwi jednoskrzydłowych, 4. dwa drzwi wahadłowych, przybicie podłóg, podsułtek, sułdak.
2. Wytynkowanie 4-ch sal 6x8, jednej szatni 6x3,50, dwóch korytarzy 3,24x22,66, trzech łazienek pod podażaniem 5,40x7,14, jednej kancelarii 6x5,57. Materiał dostarczy Zarząd Gminy. Oferty należy składać do Zarządu Gminnego w Opatowie do dnia 20 sierpnia 1937 r.
Zarząd Gminy zastrzega sobie wybór oferenta lub nieprzyjęcie żadnej oferty.

Z KRAJU

(—) **Bocian z Korsyki w Lubomiu.** Nad brzegami stawów w Lubomiu znaleziono chorego, postarzonego bociana, który miał na nosie aluminiowy pierścień z napisem: „Korsyka”. Napis ten wskazywałby, że pierścień ten założono mu na Korsyce. Biedny bocian, który przeleciał tak olbrzymie przestrzenie i nie mu się nie stało, padł dopiero od kuli jakiegoś wandalą w Lubomiu na Śląsku.

(—) **Hojny zapis.** W Grodzisku Maz. zmarła Filipina Lejmanowiczowa, przyczynił się do niej cały swój majątek, składający się z dużej czynszowej kamienicy, dużego narożnego ogrodu, zapisała księżom Misjonarzom w Warszawie. Oprócz tego zapisu obdarzyła instytucje społeczne, współpracujące z Akcją Katolicką. Zmarła brała czynny udział w pracach tych organizacji, nie szczędząc grosza na pomoc biednym. Liczne grozy osób, stowarzyszeń ze sztantardami, wszystkie bractwa kościelne odprawiały ś. p. Lejmanowiczową na miejsce wiecznego spoczynku.

(—) **Sensacja Białegostoku.** Pewna sensacja wśród mieszkańców Białegostoku wywołała rozmowa telefoniczna, jaką przeprowadził przebywający w Białymstoku bogacz amerykański Lebow z Kalifornii, który rozmawiał z miastem San Francisco, na przestrzeni kilkunastu tysięcy kilometrów.

(—) **Cały urząd gminny przed sądem.** Z Bydgoszczy donoszą: Niezwykła sprawa sądowa odbędzie się w Bydgoszczy w d. 3 września. Na ławie oskarżonych zasiądzie cały niemal urząd gminny z Szubina pod zarzutem nadużyć. Obok wójta Malczewskiego znajdują się urzędnicy: Seweryniak i Maćkowiak.

Sprawa ze względu na osoby oskarżonych budzi zrozumiałe zainteresowanie.

Liceum krzemienieckie w pałacu Wiśniowieckich.

Liceum Krzemienieckie nabadzie od wydziału powiatowego w Krzemieńcu pałac książąt Wiśniowieckich w Wiśniowcu. W dalszym pałacu mieści się obecnie szkoła mechaniczna i rolnicza wraz z pracowniami i warsztatami. Na miejsce obecnego pałacu mieścił się niegdyś zamek, który przez książąt Wiśniowieckich został przemieniony na pałac. Gdy Wiśniowcy, po śmierci ostatniego z ks. Wiśniowieckich przeszli do rodziny Mniszchów, ci stworzyli z pałacu siedzibę prawdziwie magnacką, jedną z najwspanialszych w Polsce. Dość powiedzieć, że klatka schodowa i sala balowa zostały wyłożone przepięknymi kaflami holenderskimi w ilości kilkudziesięciu tysięcy. Każda kafla była zdobiona ornamentami rysunkami. Dzisiaj uratowano część tych kafl i wyłożono nimi jedną salę i klatkę schodową. Swego czasu bo-

wiem, gdy się ludność dowiedziała o wartości tych kafl, poczęła je grabić. W pałacu znajdowała się słynna galeria obrazów, przepiękne, drogocenne meble i olbrzymia, 15.000 tomów licząca biblioteka. Rosja jednak tak doszczętnie rozgabiła te cenne przedmioty, że tylko nieznaczna część ich została. Pałac Wiśniowieckich nabadzie Liceum Krzemienieckie za cenę stosunkowo bardzo niską, bo wynoszącą 300.000 zł.

(—) **Afera podatnika.** Z Warszawy donoszą: Icek Gurfinkiel (Zamenhofa 34) otrzymał z urzędu skarbowego dwa wzwania do zapłacenia podatków w kwocie zł. 11.70 i 11.10. Płatnik przekazał pocztą kwoty zł. 1.70 i zł. 1.10, po czym

Dzieje jednego protestu

W SPRAWIE ZATARGU WAWELSKIEGO.

Jako charakterystyczny przyczynek do historii akcji, prowadzonej w związku z zatargiem wawelskim, warto przytoczyć sprawę p. Klementowskiego, do niedawna sekretarza administracyjnego w urzędzie skarbowym w Wejherowie, obecnie zaś przeniesionego do Działdowa.

Sprawa miała przebieg następujący: W dn. 24 czerwca r. b. odbyło się w Wejherowie protestacyjne zebranie urzędników w sprawie zatargu wawelskiego. Na zebraniu tym po silnych atakach na kler, zaproponowano do uchwalenia potępiającą ks. Metropolite Śapieńkę rezolucję. Nad rezolucją nie została otwarta dyskusja, lecz od razu poddano ją pod głosowanie. Przewodniczący stwierdził „jednomyślność”. Na to poprosił o głos wspomniany wyżej sekretarz Urzędu Skarbowego w Wejherowie, Klementowski, zaznaczając, iż „jako katolik, nie może się zgodzić na uchwalenie podobnej rezolucji, dopóki nie są znane motywy, które spowodowały ks. Śapieńkę do przeniesienia zwłok”. Dalej nie pozwolono mu już mówić i zebranie zamknięto. Wynikiem tego było zawieszenie następnego dnia w urzędowaniu p. Klementowskiego i wreszcie załączona decyzja Izby Skarbowej w Grudziądzu.

Decyzja ta brzmiała następująco: Izba Skarbowa w Grudziądzu Nr. 1. — 725-146-OS-37.

Grudziądz, dn. 15 lipca 1937 r.
Do Pana
Alojzego Dominika Klementowskiego sekretarza administracyjnego w Urzędzie Skarbowym w Wejherowie.

Na podstawie art. 65 b. ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 października 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 87

zobowiązuje do podania sobie na odcinkach przekazów jedynki, zwiększając w ten sposób sumy do właściwej wysokości. Gdy urząd skarbowy zamonitował płatnika, ten pobił natychmiast do urzędu i urządził awanturę, okazując kwity na zapłacone rzekomo całkowite sumy. Urzędnicy zorientowali się, że G. użył podstępny i zawiadomili policję, która pomysłowego podatnika aresztowała.

(—) **Aresztowanie prezesa Związku Inwalidów Żydowskich.** Aresztowano w Kolomyi prezesa Związku inwalidów żydowskich, Salomona Bereza, podejrzanego o oszustwo na szkodę członków Związku z przyznawaniem rent inwalidzkich.

poz. 737) uchylał zawieszenie Pana w pełnieniu służby, zarządzane przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w Wejherowie pismem z dnia 25-go czerwca 1937 Nr. 14-47-Org-37 doręczonemu Panu w dniu 25 czerwca 1937 r. z powodu naruszenia obowiązków służbowych z art. 25 powołanej na wstępie ustawy, po pełnionych przez to, że poniżył Pan poważanie i zaufanie stanowiska urzędnika państwowego przez publiczne zgłoszenie protestu przeciwko powyższej uchwale potępiającej czyn ks. biskupa Śapieńki w sprawie przeniesienia zwłok Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Równocześnie przenoszę Pana z urzędu w dotychczasowym charakterze, sekretarza administracyjnego do odwołania do służby w Urzędzie Skarbowym w Działdowie oraz udzielam Panu 3-dniowego urlopu na przeniesienie.

Rozwiązanie stosunku służbowego może nastąpić w myśl art. 62 ustawy o państwowej służbie cywilnej, każdego czasu za trzech miesięcznym wypowiedzeniem.

Zwalniam Pana również z obowiązków kierownika działu wymiarowego oraz z obowiązków zastępcy Naczelnika Urzędu, które pełnił Pan na podstawie zarządzeń Izby z dnia 6 kwietnia 1935 r. Nr. 1. — 211-124-Us.-35 i z dnia 26 czerwca 1935 roku Nr. 119—1—133—Org—35.

Równocześnie udzielam Panu zaliczkę na przeniesienie w kwocie 380 zł. Dyrektor Izby Skarbowej Kossjor. Zwolniono dnia 19. 7. 1937. Naczelnik Urzędu Rolecki.

(Okrąglą pieczęć Izby Skarbowej w Grudziądzu).
(Okrąglą pieczęć Urzędu Skarbowego w Wejherowie).
Wszelkie komentarze uważamy za zbędne.



(—) **Lwów liczy przeszło 317 tys. mieszkańców.** Liczba mieszkańców cywilnych Lwowa na koniec kwietnia r. b. osiągnęła 317.153 osoby, gdy w kwietniu 1936 r. wynosiła 316.656 osób. W kwietniu r. b. było 414 urodzeń żywych, wobec 452 w kwietniu poprzedniego roku i 317 zgonów, wobec 345. Przyrost naturalny w kwietniu r. b. wynosił przeto 97, gdy w kwietniu 1936 r. 107.

(—) **Zlikwidowanie bandy koniokradów.** Na terenie powiatów warszawskie go i pułtuskiego grasowała od dłuższego czasu nieuchwytna banda koniokradów. Dopiero w tych dniach wpadła w ręce policji pod Wawrem cała banda koniokradów, na czele której stał... 14-letni cygan, Czesław Cybulski. Pomocnikami koniokrada były jego siostry: 28-letnia Wanda i 23-letnia Anna. Na usługach bandy był również 10-letni Eugeniusz Horn, kuzyn Cybulskich. Upatrzywszy sobie jakąś stajnię, złodzieje zakradali się w nocy, zwinny zaś Horn przedostawał się przez okno do wnętrza, otwierał cicho drzwi stajni, skąd już bez trudu wyprowadzano konie. Cybulski zręcz nie zmieniał przy pomocy farby maski skradzionych koni, obcinał ogony, a następnie sprzedawał konie paserom. W chwili aresztowania cyganie prowadzili na targ skradzionego pod Mińskim Mazowieckim konia. Bande koniokradów asadżono w więzieniu.

(—) **Zbrodnia umysłowo chorego.** W Biecu pod Gorlicami umysłowo chory Franciszek Gajek w przystępie ataku szału zamordował siekierą troje własnych dzieci: 2-letniego Michała, 3-letnią Zofię i 6-letnią Annę, 5-letniego zaś syna Jana i żonę swą Marię ciężko poranił. Szaleńca obezwładniono i uwięziono w areszcie przy sądzie okręgowym w Jaśle.

(—) **Zgon 100-letniej lwowianki.** Zmarła we Lwowie Paulina Kuzabińska, wdowa po radcy namiestnictwa, przeżywszy lat 100. Do ostatniej chwili była ona w pełni sił umysłowych i fizycznych.

(—) **Samobójstwo.** Naczelnik poczty w Sieniawie pow. lwowskiego Mieczysław Zórawski, wystrzelam z rewolweru pozabawił się życia. Denat zostawił listy do rodziny, które prawdopodobnie wyjaśnią przyczynę samobójstwa.

AGATA CHRISTIE 13) TAJEMNICZY PRZECIWNIK

Powieść

Tommy mimowoli wzruszył ramionami. — Słowo daję! Teraz nie dziwię się, że Whittington umknął, gdy Tuppence wymieniła mu to nazwisko! Jąbym też nie był lepszy. Ale sir, zabraliśmy panu mnóstwo czasu. Czy pan pragnie nam jeszcze coś powiedzieć? — Sądzę, że nie. Moi fachowcy, kierując się stereotypową metodą, nie osiągnęli żadnych rezultatów. Państwo macie mnóstwo inwencji i sprytu do takich prac. Proszę się nie zniechęcać, jeżeli w pierwszej chwili coś się nie powiedzie. Do tych rzeczy potrzebna jest przed wszystkim wytrwałość. Tuppence bezwiednie zmarszczyła brwi. — Po wycięciu pani u Whittingtona ci lotrzy mieli dużo czasu. Powiadomiono mnie poście, że jakaś wielka kompania przygotowana była już oddawna. Władze jednak niewiele sobie z tego robią. Przypuszczam, że teraz zajmą się tą sprawą energicznie, przynajmniej jeżeli się nią zajmie. Im mniej czasu pozostawimy tym złoczyńcom, tym lepiej. Ostrzegam państwa, że w równieć nie macie zbyt wiele czasu do stracenia i że nie wolno wam tracić odwagi, jeżeli wasze próby nawet zawiodą. Ta cała historia nie jest taka łatwa. Tuppence wstała. — Uważam, że trzeba natychmiast

zabrać się do dzieła. W jakich wypadkach możemy na pana liczyć, Mr. Carter?

Pobladle wargi Mr. Cartera zdrząły, lecz odpowiedział z całym spokojem:

— Przede wszystkim płacę wszelkie koszty, udzielam wszelkich informacji, lecz wszystko robię nieoficjalnie. To znaczy, że jeżeli ktoś z państwa będzie miał jakieś przykrości z policją, niestety, nie będę mógł wam pomóc. W takich wypadkach musicie sobie samą radzić.

Tuppence skinęła głową ze zrozumieniem.

— Pojnuje doskonale. Wypiszę na kartce wszystko to, czego bym się chciał od pana dowiedzieć, ale uczynię to po głębokim zastanowieniu. A teraz, co do pieniędzy...

— Tak, Miss Tuppence. Czy chce pani zapytać, ile? — Niezupełnie. Każdą sumą tymczasem wystarczy, lecz jeżeli potrzeba, nam będzie więcej...

— Pieniądże zawsze będą do pani dyspozycji.

— Tak, ale — nie będę procesować się z władzami, jeżeli pan słowa nie dotrzyma, a na takie rzeczy pieniądze trzeba mnóstwo! Jeżeli naprzykład napiszemy do pana o pieniądzu, a otrzymamy je dopiero po trzech miesiącach, to nie przyniosą nam one wówczas żadnego pożytku.

Mr. Carter zaśmiał się szczerze.

— Proszę się nie martwić, Miss Tuppence. Prześle mi pani tylko całkiem formalne zapotrzebowanie, a żadne pieniądze w banknotach otrzyma pani odwrótne pocztą. Co do zapłaty, to po-

wiedzmy trzysta funtów rocznie? Oczywiście taka sama suma przypadnie dla Mr. Beresforda.

Tuppence uśmiechnęła się czarująco.

— Jak to dobrze! Jaki pan miły! J! strasznie lubię pieniądze! Będę prowadziła skrupulatnie obliczenia naszych wydatków — po stronie kredytowej, jako też po stronie debetowej. Ja naprawdę potrafię robić takie rzeczy.

— Jestem pewny, że pani potrafi. A zatem dowiedzina i życze państwu: szczęścia.

Uściślni im dłonie, oni zaś w minutę potem szli po schodach kamienicy Carshalton Terrace, mając kompletny zamęt w głowach

— Tomy! Powiedz mi natychmiast, kim jest ten Mr. Carter?

Tommy szepnął jej nazwisko do ucha.

— O! — zawołała Tuppence przejętą wiadomością.

— I powiadam ci, stara kwozeczka, że to niebyłajaka figura.

— O! — powtórzyła znów Tuppence, po chwili dorzucała:

— Bardzo mi się podobał, a tobie? Musi być strasznie zmęczony, a mimo wszystko nerwy ma ze stali i żelaza i energię. Ach! — zawołała nagle. — Uszczepnij mnie, Tommy, uszczepnij mnie, bo nie mogę uwierzyć, że to wszystko prawda!

Mr. Beresford spełnił posłusznie rozkaz.

— Ach! Już dosyć! Tak, więc to rzeczywistość. Dostaliśmy pracę!

— I jaka pracę! Prawdziwa przygoda dopiero się rozpoczela. — Ale jest bardziej solidna, niż przypuszczalam — szepnęła Tuppence w zamyśleniu.

— Calk szczęście, że nie zgodziłem się na twój pomysł wynajmowania się do popełniania zbrodni! Która jest teraz godzina? Może pójdziemy na lunch... Ach! zupełnie zapomniałam... — Juliusz P. Hershimmer!

— Wcale nie wspomnieliśmy Mr. Carterowi o jego liście.

— Właściwie nie było wiele do powiedzenia, dopóki nie widzieliśmy co jeszcze. Chłodny, weźmy lepiej takówkę.

— A kto jest teraz rozrzućny?

— Wszystkie koszty zostaną nam zwrócone, pamiętaj.

— W każdym razie sprawi to lepsze wrażenie, gdy przyjedziemy taksówką — przyznała Tuppence, opierając się wygodnie o poduszki.

— Jestem pewna, że szantażyści nigdy nie jeżdżą autobusami!

— Ale my przestaliśmy być szantażystami — zaprotestował Tommy.

— Ja tam nie jestem taka pewna — mruknęła ponuro Tuppence.

Po zapytaniu o Mr. Hershimmera, zaprowadzono ich natychmiast do jego apartamentu. Zniecierpliwiony głos zawołał „Proszę wejść” w odpowiedzi na pukanie hotelowego chłopca, który w tej samej chwili drzwi otworzył i wprowadził ich do wnętrza.

Mr. Juliusz Hershimmer był o wiele młodszy niż sobie Tuppence i Tommy wyobrażali. Dziewczyna ocenila go natychmiast nawiązywał na lat trzydziści pięć. Był średniego wzrostu, miał nawet ładną meską budowę i tworzą brzydka, lecz przyjemna. Odrzucał ona go było wziąć za Amerykanina, chociaż naogół z nie wielką domieszką amerykańskiego akcentu.

HUMOR I SATYRA

PREZENT

— Nie wiem doprawdy, co mam ofiarować mojej ciocie na imieniny?
 — Zameżna?
 — Nie.
 — Poślij jej anonimowo list miłosny.
NAJCELNIJSZE STRZAŁY
 Wacek wraca z pojeźdźką.
 — Czyżbyś nie jesteś ramny? — Nie.
 — A Ignacy? Zabity? — Zdrow i cały. — Wiec rojedynek odbył się?
 — Odbył się, ale obaj tak cennie strzelaliśmy, że kule zderzały się na polowie drogi.
DOMYSŁNY.
 W kawiarńi siedzą przy stoliku dwaj panowie i milczą zawzięcie.
 — Ach! — wzdycha wreszcie jeden z nich.
 — Prześnił-że już mówić o swoich interesach! — wola z oburzeniem drugi.
MOŻE CYFRY?
 — Zareczyłeś się chłopcze? Miłość?
 — O, nie mam słów na wyrażenie myśln uczuć!
 — Może będzie ci łatwiej wyrazić je w cyfrach?

PRZYJACIÓLKI

— Eliza sądzi, że wyszła z człowieka ze skromnymi wymaganiami.
 — Chyba, przecież się z nią ożenił.

DZIEŃ I NOC

— Mając tyle długów śpisz spokojnie?
 — Chyba. Wierzyciele zjawiają się tylko za dnia.

ROZKAZ JEST ROZKAZEM.

Car Paweł I wpadł w pasję podczas parady wojskowej na widok niezręcznego zachowania się jednego z oficerów.
 — Odesłać tego osła z powrotem na folwark!
 — To biedak i nie posiada nawet morąg ziemi — odpowiada pułkownik.
 — Dać mu w takim razie folwark — zawołał car — nie odwołuje swoich rozkazów!
WESOLA GROMADKA.

Znany pianista i kompozytor niemiecki, Eugeniusz d'Albert, był siedem razy żonaty. Miał dużo dzieci. Często więc dochodziło między dziećmi do awanturki. Zirytowany d'Albert, podczas jednej z takich awantur, rzekł do żony, która miała też dwoje dzieci z pierwszego małżeństwa:

— Ależ to można oszaleć! Patrz, teraz moje i twoje dzieci biją nasze dzieci!

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADIO?

NIEDZIELA 15 SIERPNIA.
 8.00 Sygnał czasu i pieśń „Serdce Matko”.
 8.03 Dziennik poranny, 8.15 Audycja dla wsi.
 9.00 1000 taków muzyki w wykonaniu zespołu Stefana Radonia. 9.57 — 10.00 Przerwa. 10.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrzej Bramy w Wilnie. Kazanie wygł. Przeor Ostrzej Bramy Ks. Berwald Kozłowski. Chór Ostrobramski śpiewa: bezpie pod kier. prof. Jana Lesnińskiego (Transmisja do Belgii). Po nabożeństwie: muzyka poważna (płyty z Wilna). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Z życia ludu wiejskiego — poranek muzyczny w wykonaniu Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Teodora Rydera i Eugeniusza Szumicha (z Łodzi). 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 Koncert rozrywkowy w wykonaniu kapeli ludowej Feliksa Dzerżanowskiego. 14.40 Wskazywanie po trochu — audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi. 16.00 „W rocznicę zwycięstwa” — wygł. Feliks Gwiżdż (z Torunia) 16.30 Gra Ignacy Friedmann (płyty). 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. Wykonawcy: Mafala Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Gorzyńskiego, Irena Carno (piosenki), Jan Czynski (lenoz), Jerzy Klimaszewski (piosenki) i Chór Juranda. Transmisja z Dobrych Szwańcówki w Warszawie. 17.55 Od Zakopanego do Howerli — felieton — wygł. Roman

Zrębówic. 19.50 Powszechny Teatr Wyobraźni „Czepiny” obraz z „Wesela na Górnym Śląsku” — w opracowaniu Stanisława Ligonia i Aleksandra Kubickiego (wznawienie) [z Katowic]. 19.35 Uroczystość poświęcenia pomnika ku czci poległych w walkach 1914 — 1921 r. 20.00 Piosenki żołnierskie (płyty). 20.35 Program na jutro 20.40 21.00 „Kaczka” — lekka audycja Jerzego Gerzab. Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. ka (z Poznania). 21.30 — 21.40 Przerwa. 21.40 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R.

PONIEDZIAŁEK 16 SIERPNIA.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.18 Gimnastyka. 6.35 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu

i hejnał z Krakowa. 12.15 Dziennik południowy. 12.15 Dziecko idzie do szkoły — pogadanka dla gospodyń wiejskich — wygł. dr. Janina Rasiówna. 12.25 Fragmenty zespołowe z op. „Halka” — St. Moniuszki (płyty). 13.00 — 15.45 Przerwa. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Ewa” — opowiadanie Wandy Borudskiej dla starszych dzieci. 16.15 Lekkie piosenki i melodie. 16.45 „O pewnym szlachciuku, który umiłował kuchnię” — felieton dr. Mieczysława Smolarskiego. 17.00 Koncert na klarnecie Józefa Madei. 17.25 Recital śpiewaczy Marii Bienkowskiej. 17.50 Nasze smęty — pogadanka — wygł. dr. Feliks Krawiec (z Poznania). 18.00 Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkel. 18.10 Program na jutro. 18.15 W rytmie tańców polskich (płyty). 18.40 Dym z

DANCING I FESTYNY.



1) „Kontrasty przyciągała się”. Te regale przyswoiła sobie moda i lansuje przemile sprężystość wszelkiego kalibru w materiale, kolorze i kroju. Na tym ślicznym modelu na przykład widzimy, że na spodzie z wzorzystego jedwabiu nosi się suknię z tiulu, której górą utrzymana w stylu ściśle sportowym z tak przez włownego materiału wygląda bardzo modnie i oryginalnie.

2) Suknia wieczorowa jest w stanie wydobyć na jaw i podkreślić powaby kobiety jak może zaden inny strój. Na zimowych wieczorkach na tle przutychnych materiałów skóra jeszcze delikatniej lśni swoją bielą, w teście zaś taleta wieczorowa postębia odciśnię opaleni. Obcisły stanik, silsonowanie, miękki udrapowanie i szeroka spódnica uwydatniają naturalny wdzięk i urok smukłej figury.

3) Suknia do walczyków! Już wszystko zawarte w tym jednym słowie — materiał i kroj! Suknia musi być szykowna z lekkiego materiału poddającego się w takt muzyki. — Oczywiście najodpowiedniejsza jest żorżeta. Ryskił wdzęcznie się układają dokoła szyi, ramion i brzegu sukni nadają jej nieco „ziemskości”. Spód w odmiennym kolorze widoczny jest przez wycięcia stanicka.

4) Łagodny wieczór letni. Festyn w ogrodzie. Weselo powlewała szerokie spódnice i swoimi delikatnymi kolorami pastelowym jasno odcinały się na tle ciemnej nocy. Powiewna jest przyroda dokoła powinna być suknią ta w materiale i wykonaniu. Góra drapowni, kordki na ramionach, szara w pasie i szeroka spódnica odpowiednio sa do tej okazji..

Trunek od BÓLU GŁOWY
 KOWALSKINA
PRZY PRZEBIENIU GRYPE I KATARZE

trzech części świata — pogadanka. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Łódzkiej Orkiestry pod dyr. Seweryna Pietruszki. 19.40 Pogadanka sportowa. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Wznieć lekkich melodii (z Poznania). 21.45 „Dni powstanie państwa Kowalskich”, powieść mówiona Marii Kunowiczowej (wznawienie). 22.00 Koncert solistów. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

BILETY WIZYTOWE Nr. 577.
 Patrząc na bilety wizytowe tych panów, nadać nazwy miast z których każdy z nich pochodzi:
 Z. ALSKI Dr. C. OHOBZY S. WIECSONO B. SELARUK R. PIANWER B. LINER
 Rozwiązanie biletów wizytowych Nr. 577 należy nadsyłać do dnia 19 sierpnia przy czym uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie biletów wizytowych. Przy nadsyłaniu rozwiązań prosimy dołączyć poniżej zamieszczonego kuponu.

Kupon biletów wizytowych Nr. 577.

ROZWIĄZANIE ŁAMIGŁÓWKI Nr. 576.
TAJEMNICZY PRZECIWNIK
 T O P A Z
 A G R O N O M
 J O Z E F
 E L E W A T O R
 M E C Z E T
 N A I W N O S C
 I N W A Z J A
 C E N Z U R A
 Z W I A S T U N A
 Y O K O H A M A

Trafnych rozwiązań łamigłówek nr. 876 na desłalo 7 osób.
 Nagrody drogą losowania otrzymają pp. I. Kryśia Badorówna Gimm. „Nauka i Praca”, II — Czestawa Chlebowska, ul. Orzechowskiego 8, III — Adam Szczyptol, ul. Waszyngtona.
 Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma (III Aleja Nr. 52) celem odbioru nagród.

Czy wiecie, że...

...pierwszy badał jaskinie kościane w górach Sajskich na Syberii, zoolog polski Czeski Jan (1984—1892).
 ...najstarszym statkiem pasażerskim jest okręt „Britania”. Dotychczas jeszcze znajduje się on w użyciu. Należy zaznaczyć, że okręt ten jest w stanie zabrać zaledwie 115 pasażerów, a łódź ratunkowa nowoczesnego statku transoceanicznego zabiera 145 osób. Pierwsza pasażerka tego okrętu Mrs. Lennox żyje jeszcze dziś i liczy ona 103 lata, mieszka w Stanach Zjednoczonych.

MARIUSZ DOŁĘGA

Mężatka

POWIEŚĆ.

— Dziękuję, nie jestem ani głodna, ani zmęczona.
 Lena w ciągu tych długich, pełnych troski i niepokoju godzin, myślała, że o to siedzi przy łóżku kochanego, umierającego człowieka. Różne uczucia miotaly nią.
 Pragnęła jego życia i milidła się o nie, aż nagle jak to się już kiedyś zdarzyło błysnęła myśl, która, nie była jej myślą, tylko przyszła gdzieś z zewnątrz.
 „Gdyby umarł pozostałby tylko moim”. Wstrząsnęła się zgrozą.
 — Nie, nie! Boże mój, ratuj go! Niech żyje niech będzie szczęśliwy. Niech zapomni o mnie, niech weźmie go inna, byle żył. O Boże! dobry Boże!
 Tak wielka była jej miłość!
 Dusza szarpana jak liść jesienny, z wyżyn poświęcenia spadała w otchłań myśli, by za chwilę wzniesie się znów nad poziom.
 Około północy nastąpił kryzys.
 Lena trzymając rękę na pulsie poczuła jego gwałtowne drgnięcia, twarz choro go przybrała ziemisto żółty kolor i w świetle lampki nocnej wyglądała prawie upiornie. Nos się wydużył, a ręce i nogi wyprężyły gwałtownie.
 Doktor brat i rodzice Jerzego siedzieli przy stole w pokoju jadalnym, gotowi na każde wezwanie. Drzwi były otwarte i słyszeć się dawał tylko przyciszony szepot rozmowy.
 Lena przestraszona śmiertelnie, ja-

kąś okropną pewnością, że wszelka pomoc ludzka jest już spóźniona i daremna, nie mogła wydobyć głosu, ani się poruszyć. Zastygła prawie w bezmiarze bólu i przerażenia. — Wreszcie z nieludzkim wysiłkiem woli, tłumiąc krzyk zawołała.
 — Pomocy! — i zemdlona osunęła się na ziemię.
 Dopiero po długiej chwili zauważyła, że leży na otomanie w jadalni, że obok niej siedzi jakaś młoda panienska w pokoju panuje ruch.
 Czuł było silny zapach eteru czy kamfory, ciągle ktoś wchodził i wychodził, byli jacyś obcy panowie, kilku lekarzy naradzało się obok.
 Otworzyła powtórnie oczy i zapytała.
 — Co się stało? — a przypomniawszy sobie wszystko dodała.
 — Ach zemdlalam, prawda, jak Jerzy?
 — Ratują go — powiedziała przez tzy Eliza i Lena zauważyła, że twarzyczkę ma zapuchniętą od płaczu. Podając jej filiżankę buljonu dodała.
 — Proszę to wypić, pani musiała być głodna i zmęczona.
 Lena wypita posłusznie i zaraz poczuła się silniejsza. Wstała mimo protestu młodej dziewczyny i stanęła w progu po koju skąd mogła widzieć wszystko.
 Jerzy leżał na wznak, z zamkniętymi oczyma, ale oddychał równiej. Gdyby nie to miarowe poruszanie się kosczi na piersiach, można by pomyśleć, że już nie żyje. Twarz miał bladą, jakby wykuta z marmuru, a włosy prawie granatowe odbijały czarną plamą od tła poduszki.
 Nigdy nie wydał się Lenie tak piękny jak teraz.

Zaczęła drzeć na całym ciele i zbładała znów gwałtownie, ale nie poddała się, stała jak posag oparta o futryne drzwi, kamiennym wzrokiem patrząc w twarz chorego.
 — Jur, Jur! Nie umieraj, ty nie możesz umrzeć, — szeptała bezradnie.
 Jeden z lekarzy przechodząc obok spojrzal na nią badawczo.
 — Co pani jest? Proszę się uspokoić, najgorsze już przeszło! Pani jest krewną, a może narzeczoną? No, no już teraz będzie dobrze.
 Jedną rzecz, którą Lena zdołała chwycić to to, że „najgorsze już minęło, że teraz będzie dobrze”.
 Przy łóżku Jerzego ciągle ktoś się krecił nie było miejsca dla niej.
 Pomyślała, że skoro już nie jest potrzebna to pewnie powinna odjechać, jest napewno jakiś nocny pociąg, ale czuła, że jeśli odejdzie w tak strasznej niepewności... nie, nie mogła zdobyć się na to, prztem była tak zmęczona, że ledwie dowlokła się do jakiegos fotelu i ciężko usiadła na nim.
 Głowe oparła na poręczy i przysmknęła oczy. Po chwili lekarze zaczęli wychodzić. Ktoś się z nią zęgnął, coś mówili, ale Lena jakby w pół śnie milczała. Ktoś prosił by się poszła położyć, odpowiedziała, że woli tak pozostać, miała niejasną nadzieję, że Jerzy zawoła ją jeszcze. Chciała być gotowa na każde wezwanie.
 Dom powoli zaległa cisza, w pokoju Jerzego czuwał doktor i pielęgniarka. Było już zupełnie widno, choć jeszcze bardzo wczesnie gdy Zylwerowicz wszedł do salonu.
 Widząc, że Lena otworzyła oczy zapytał.

— Pani już nie śpi! Właśnie w tej chwili obudził się Jurek i pyta o panią.
 — Idę.
 Chory uśmiechnął się i widać było, że poznał ją odrazu.
 — Lenuś, Lenka — powtarzał słabym głosem, a gdy usiadła na brzegu łóżka, z wysiłkiem podniósł jej rękę do ust.
 — Jak ja ci mam dziękować? — wyszeptał.
 — Przede wszystkim nie rozmawiać — przetrwał stanowczo doktor, — wolno ci tylko patrzeć i spać, jaknajwięcej spać.
 Teraz ile razy chciał coś powiedzieć, Lena kładła palec na ustach i tylko uśmiechali się do siebie.
 Pozwolił jej odejść na śniadanie i zasnął podczas gdy jadła.
 — Czy mogę już wrócić do domu? — zapytała Lena doktora, gdy siedzieli wszyscy przy stole.
 — Nie. Musimy poczekać, aż się obudzi i powie mi o tem, inaczej rozrządziłoby go się i mogłoby mu to zaszkodzić poważnie. Spokój jest teraz najwazniejszy i najpierwszym lekarstwem.
 — Proszę niech pani jeszcze zostanie — dodala łagodnie hrabina.
 — Jeżeli potrzeba, dobrze, ale chciałabym wrócić możliwie najprędzej, więc niech pan doktor, czy może ktoś z państwa zechce uprzedzić o tem pana Jerzego.
 Lena umyla się i uczesała, poczem wróciła do salonu gdzie zastała tylko panią Oldenhoffową.
 — Czekam na panią — rzekła, — bo jeszcze raz chcę podziękować pani za jej przyjazd. Mówił mi doktor, że gdyby Jurek nie uspokoił się wczoraj, kryzys mógłby przyjść później i być znacznie cięższy.